Nr. 29 — We Lwowie Piątek dnia 6 Lutego 1880. — **Rok X[illegible]I.**

WYCHODZI CODZIENNIE.

Przedpłata wynosi we Lwowie rocznie 18 złr. — półrocznie 9 złr. — kwartalnie 4 złr. 50 cnt. — miesięcznie 1 złr. 50 cnt.
Z przesyłką pocztową w Państwie Austrjackiem rocznie 24 złr — półrocznie 12 złr. — kwartalnie 6 złr. miesięcznie 2 złr.
Z przesyłką pocztową za granicą: do całych Niemiec rocznie 50 marek — kwartalnie 12 marek 5 sgr. — do Francji, Anglji, Belgji, Włoch i Szwajcarji rocznie 80 franków — kwartalnie 20 franków.

Numer kosztuje 10 centów.

Manuskryptów Redakcja nie zwraca.

DZIENNIK POLSKI

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują we Lwowie: Biuro administracji *Dziennika Polskiego* przy ulicy Akademickiej pod l. 3, naprzeciw Hotelu Zorza; we Wiedniu, Hamburgu, Frankfurcie n. M., w Berlinie, Lipsku, Bazylei, Szwajcarji i Wrocławiu pp. Haasenstein & Vogler; w Wiedniu F. Löb. R. Mosse, Rottre i Spl.; w Poznaniu Kazimierz Neumann Biuro anonsów; w Paryżu pułkownik Raczkowski Faubourg Poissoniere 33. Ogłoszenia przyjmuje Agencja p. Adama Ciborowskiego — Rue Clément, 4, Paris.
Ogłoszenia przyjmuje się za opłatą 6 centów od miejsca objętości jednego wiersza drobnym drukiem (petit).
Listy z pieniądzmi mają być przesyłane franco do Administracji *Dziennika Polskiego* — Listy reklamacyjne nieopieczętowane nie podlegaja opłacie.
Reklamy w rubryce „Na[illegible]" 20 ct. od wiersza.

Lwów 5 lutego.

W roku bieżącym rozpoczyna się nowa — piąta — kadencja rad powiatowych. Przebyły one już 12 lat żywota — termin dość długi, by wyniki ich działalności stały się wyraźnemi. Był czas, że pewni agitatorowie w kraju podkładali wszelkie dźwignie, aby instytucje autonomiczne podważyć. W sejmie i Radzie państwa odzywały się nietylko luźne głosy, ale czyniono formalne wnioski i przedkładano memoranda zdążające do zniesienia rad powiatowych, podobnie jakto za wpływem oficjalistów rządowych zasiadających w sejmie czerniowieckim, stało się na Bukowinie. Większość sejmowa, wszyscy prawi i iteligentni pawinna być aż do tego stopnia posuwaną, aby jedna gmina o drugiej, jeden powiat o drugim wcale nic nie wiedział. Z odosobnienia takiego wynika luźność pracy, która pozbawia pracowników potrzebnego doświadczenia i zniechęca ich. Doświadczenia jednego powiatu, gdyby były powszechnie wiadomemi, mogłyby służyć drugim. Ztąd mielibyśmy większą niż dotąd łączność i zbiorowość w usiłowaniach około podniesienia materjalnego i moralnego dobrobytu.

Wydział krajowy co kwartału ogłasza urzędownie sprawozdania ze swoich czynności. Jakkolwiek życzyćby należało by pod tym względem nie upośledzał dzienników nieurzędowych, lecz przesyłaniem kopij sprawozdań umożebniał im równoczesne przynajmniej z *Gaz. Lwowską* ogłaszanie ich, to jednak sprawozdania te obok sprawozdań sejmowi przedkładanych są nadzwyczaj cennym materjałem, lecz z natury rzeczy nie obejmują one całego życia autonomicznego prowincji.

Obrazu tego życia, jak ono się rozwija u podstaw swoich, w gminie i powiecie — nie mieliśmy dotąd ani nie mamy. Każdy zaś miłujący ojczyznę obywatel musi ubolewać nad tem, bo właśnie chodzi głównie o te podstawy — o ich stworzenie i utwierdzenie. Cokolwiek w tym względzie zrobiono lub będzie zrobione, to jest i będzie jedynie na teraz prawdziwym czystym zyskiem, rzeczywistym zarobkiem naszym.

Po upływie 4. kadencji godzi się, aby reprezentacje powiatowe zrobiły rachunek sumienia, i dlatego otworzyliśmy ową rubrykę — na której nie powinno się skończyć. Owszem Wydział krajowy powinien zająć się statystycznem zebraniem i ogłoszeniem dotychczasowych czynności rad i wydziałów powiatowych, o których tak mało niestety wie powszechność.

Zbiorowe sprawozdanie takie stanie się punktem wyjścia do dalszej pożytecznej działalności, a przedewszystkiem posłużyć by powinno do wczesnego zorganizowania wyborów nowych po myśli obywatelskiej.

Niemcy i Moskwa w sądach o sobie.

(Ocena historyczno-polityczna.)

(C) Z Nowym rokiem pojawiła się w Berlinie broszurka wydana w Akwisgranie (Aachen), a nosząca tytuł: „Das Deutsche Reich und Russland in gegenseitiger Beurtheilung,*) von G. H." napisana, jak w kołach wojskowych się domyślają, przez autora książki, wydanej przed laty w Lipsku p. t. „Das Buch vom Grafen Bismark." Autorem jej był George Hesekiel, wielbiciel żelaznego księcia fanatyczny w tym stopniu, w jakim względem Pankracego był Leonard, a względem Mahometa, Seid.— Książka o Bismarku wyszła za wiedzą i zgodą kanclerza, co wskazuje na stosunki dobre pomiędzy Bismarkiem, a publicystą, a przypuszczenie, trafne czy błędne, względem tożsamości osoby, która napisała traktat historyczno-polityczny: „Das deutsche Reich etc." zaostrzyło niepowszednio ciekawość Niemców do treści pisma.

Praca pana G. H. mieści w sobie wyjątki z krytycznych poglądów Moskali na ustrój państwowy i militarny Niemiec — i przegląd faktów z dziejów zaczerpniętych, przy pomocy których autor usiłuje obalić mniemanie o potędze monarchii moskiewskiej. Broszura jest ze wszech miar interesującem zjawiskiem w literaturze, a są w niej i rzeczy, które specjalnie nas Polaków dotyczą. Autor bowiem Polskę wywołuje z grobu nie tylko jako moralnie i politycznie dojrzalszą od Moskwy, ale przyznaje pierwszej nawet większe znaczenie pod względem siły wojennej.

„Polska" — mówi autor — „w starych granicach i z 20-milionową ludnością, będzie w stanie („im Falle es nötig wäre" — zastrzega) podjąć walkę z przeszło 300.000-na armią, kiedy Moskwa przeciw Polsce nigdy się nie zdobędzie na więcej jak 200.000 żołnierzy."

Zanim głos damy niemieckiemu pisarzowi, zwrócić wypada uwagę na sposób wystąpienia jego. We wstępie „An den Leser" wyznaje, iż pracy swej wcale nie uważa za utwór mogący mieć doniosłość kierowniczą (Richtschnur) dla polityki, albowiem podjęta była z pobudek osobistych, bez wszelkiej ubocznej myśli, tylko-li w celu dania ulgi patrjotycznemu oburzeniu, co — mniema autor — będzie pożądaną dla wielu jednako z nim myślących.**)

Aby sobie więc ulżyć, pan G. H. wypowiada najprzód swe bole, jakie mu sprawiają roszczenia Moskali do wyrokowania o ustroju panstwowym i duchu armji niemieckiej, kiedy im obcą jest wszelka znajomość nowoczesnych urządzeń państwowych, a nawet brak rozumnego pojęcia istoty organizacyj wojskowych (?) (das Verständniss für das Militärwesen fehlt.)

Jakież to są poglądy, które w carstwie, w sferach za kompetentne uchodzące, ogólnie bywają podzielane? Autor przytacza je następnie, podnosząc zarazem moskiewski upór zacięty (russische Stützigkeit) w obstawaniu przy błędach. Błędy te i nieświadomość mają jaskrawo przebijać we wszystkiem, co Moskwa z właściwą sobie zarozumiałością wypowiedziała o Niemcach w ciągu ostatnich lat dziesięciu. Poznajmyż część z tego według słów autora:

„Niemcy nie są do tego czasu narodowością, są państwem czyli dziejową przypadkowością, przypadkiem historji. Prusy naczelnie idące, były zawsze reprezentowane przez dynastję i armię, a poczucie narodowości nie tkwiło w sercu ludu pruskiego, ale przychodziło do samowiedzy zewnątrz granic hohenzollernowskiej dzierżawy, znajdowało pieczę na rozległym etnograficznym obszarze którego Prusy są tylko odłamem. Okoliczność, że przeważna większość ludności jest niemiecką, tudzież względnie dobre obywatelskie instytucje, dały cesarstwu pewien punkt oparcia się, lecz trwałość tej budowy o tyle tylko różni się od Konstrukcji austro-węgierskiego państwa, iż ostatnie w razie rozbicia żadnej by nie uczuło boleści, kiedy Niemcy uczułyby może pewien ból, ale to tylko chwilowo, dłużej nie. Po trzech latach brandeburgczycy nawet czuliby się jak w domu pod innemi niemieckiemi rządami.

Wiele jeszcze i to szczęśliw[illegible] potrzeba lat, aby z Germanii powstało jednolite narodowe państwo, i cesarstwo pozostanie na długo jeszcze gmachem politycznego ciesielstwa (politisch zusammen gezimmert) sprzągniętym żelaznemi ankrami bismarkowskiego systemu.

Niemcy nie weszły w skład monarchii pruskiej, ale mniej dobrowolnie a więcej niechętnie przystały do niej historycznie."

Pan G. H. nie zbija wcale powyższych wywodów, albowiem szanuje siebie. Posuwa się niepowstrzymanie dalej po rozrzuconych bryłach ledowych ostrowidztwa moskiewskiego (über hingeworfene Eisklumpen russischen Scharfsinn's) i przytacza za Fadjejewem powody zmuszające Bismarka do przeistaczania całych Niemiec na obóz wojenny. Uważam ten manewr pisarza niemieckiego za środek użyty przez niego do podrażnienia ziomków.

„Na systemie militarnym Niemców" — powiada — „wybite jest znamię historycznej organizacji Państwa. Nic podobnego powiedzieć nie można ani o Anglii ani o Francji.

Niepewność bytu cesarstwa, żadnemi naturalnemi tj. narodowemi granicami (Völkergränzen) nie ubezpieczonego, zamknięte geograficzne położenie, niedozwalające na podjęcie akcji wojennej pierwszego rzędu (?) — nakoniec konieczność utrzymania się na niespodziewanie zajętem stanowisku pierwszorzędnego państwa, oto są trzy doniosłe momenta, dla których Niemcy pozostać muszą w pieluchach żelaznych.

W okresie pokojowym armia niemiecka niżej jest wszelkiej krytyki. Reprezentuje ją junkrostwo. Ono jest podstawą i duchem armii. Junkrowie rekrutowani z drobnej wiejskiej szlachty, która od wieków trudniła się żołnierką i przechowuje tradycje rzemiosła wojennego, junkrowie ci są niejako od urodzenia żołnierzami. Nieograniczenie zarazem wierni dla dynastji, przyzwyczajeni w instytutach oficerskich do nieustannego pogotowia, stają się rdzenią całej masy zbrojnej.

(Dok. nast.)

*) Cały tytuł broszury brzmi: „Das deutsche Reich und Russland, in gegenseitiger Beurteilung. Eine geschichtliche Beweisführung von G. H. Aachen 1880.

**) Ich hasse dieses Russland und suche da in als Deutscher meinen Stolz, powiada G. H. na str. 4., bin auch überzeugt, dass dieser Hass mit jedem Tage einen bestimmteren Charakter bei allen deutschen Stämmen erhält. Wer ohne entschiedene Parteinahme gegen Russland bleibt, oder gar dessen Interessen fördern kann, der ist kein Deutscher, oder er ist erkauft. (Nienawidzę tej Moskwy i z tego jestem dumny; mam przekonanie, że ta nienawiść przybierze z dniem każdym wyraźniejszy charakter u wszystkich plemion niemieckich. Kto obojętnym pozostaje w obec Moskwy, lub kto popiera jej interesa, ten nie jest Niemcem, albo jest przekupiony.)

Austrja i Węgry.

Wiedeń 3. lutego. (*42 posiedzenie Izby poselskiej*) I dzisiaj w spisie petycyj znajduje się kilka popierających projekt kolei Husiatyńsko-Stanisławowskiej. Wydział powiatowy w Kołomyi zaś przedstawia potrzebę regulacji Prutu i Czeremoszu.

Od rządu wniesiono projekt ustawy o udzielenie galicyjskiej reprezentacji krajowej bezprocentowej zaliczki 500 000 złr. na zakupienie ziarna do siewu dla gmin dotkniętych ni dostatkiem, zwrotnej w ciągu roku 1881 (§ 1): niespłacone raty zaliczek, udzielanych przez reprezentację kraju pod odpowiedzialnością gminy, mogą być ściągane od osób dłużnych przez egzekucję polityczną (§ 2); dokumenty, podania i protokoły odnośne są wolne od stempla i opłat skarbowych (§ 3). Na wniosek posła Grocholskiego zaraz przekazano projekt komisji budżetowej dla przyspieszonego sprawozdania.

Przystępując do porządku dziennego, Izba dokonywa nasamprzód wyboru 12 członków do trybunału.

Następują obrady nad ustawą o administracji Bośnji i Hercogowiny.

W dyskusji ogólnej zabierali głos dep. Skene, Dumba, Kronawetter, Fux, Brauner, Rieger, Süss, lecz mowy ich nie były ani ważne, ani ciekawe.

W dyskusji szczegółowej nikt głosu nie zabiera. Ustawa uchwalona, a obok niej następująca rezolucja wniesiona przez komisję: „Wzywa się ck. rząd, aby wywierał swój wpływ na administrację Bośnji i Hercogowiny w tym duchu, by sprawa własności gruntowej w krajach tych gruntownie i w sposób zadowalający była rozwiązana bez obciążania finansów austrjackich lub wspólnych, oraz żeby do administracji brano krajowców i żeby administracja była zastósowana do charakteru ludu i nie kosztowna."

Prezes ogłasza skrutynium wyboru trybunału stanu. Z Galicji wybrani pp. Kraiński i Schenk (członkowie dotychczasowi), tudzież p. Zyblikiewicz (kandydaci Koła polskiego).

Koniec posiedzenia o godzinie 4-tej. — Następne we czwartek. Na porządku dziennym nowela o podatku gruntowym.

ZIEMIE POLSKIE.

Warszawa 29. stycznia. Do *Kurjera P[illegible]skiego* donoszą: Pisałem wam w przeszłej korespondencji o tragicznym wypadku, który miał miejsce w rosyjskiem gimnazjum, gdzie uczeń VI. klasy, Neufeld, zastrzelił się po lekcjach w klasie. Otóż jako epilog tej sprawy donoszę, że dyrektor gimnazjum Choroszewskij, który był głównym sprawcą surowej kary, jaka spotkała Neufelda, dostał dymisję, a nawet prokurator zażądał stawienia byłego dyrektora przed kratki sądowe. Choroszewskij bowiem na krótki czas przed śmiercią Neufelda, pisał do jego matki z prośbą o pożyczkę 2000 rubli, której atoli odmówiono. Inde ira, której szlachetny mąż świetny dał wyraz, wywierając swą zemstę na biednym chłopcu. Rozumie się, iż zaprezentowany list spowodował władzę do usunięcia Choroszewskiego z urzędu, ponieważ atoli barbarzyniec ten konającego chłopca natychmiast po spełnionym fakcie z klasy kazał wynieść i w zimnej sieni na podłodze złożyć, gdzie wkrótce życia dokonał, przeto lekarze skonstatowawszy fakt, iż dyrektor przyczynił się do skrócenia życia człowieka, zażądali w tej mierze śledztwa. Kurator szkół Apuchtin tymczasem jeszcze jest w Petersburgu, a jeżeli wróci na dawne stanowisko, będzie to przynajmniej dowodem, że Rosja pragnie jeszcze na długie lata od cywilizowanego świata odgrodzić się chińskim murem. Jenerał Kotzebue, przyznać znów musimy, iż w całej sprawie postępuje dyplomatycznie i stara się o usunięcie powszechnie nienawidzonego kuratora, a ułagodzenie umysłów w Warszawie. Apuchtin miał już dawniej zajście z byłym adjutantem zmarłego Berga, któremu w teatrze ośmielił się zwrócić uwagę, żeby z damami, z któremi znajdował się w loży, nie rozmawiał po polsku. Oprócz sprawy honorowej, z tego powodu wynikłej, rzecz oparła się także o Kotzebuego, który rzecz rozstrzygnął w ten sposób, iż nieznanem mu jest prawo zabraniające rozmawiania w Warszawie po polsku, a ponieważ on głównym jest komendantem wojsk, a p. Apuchtin kuratorem szkół, przeto udzielanie nagany lub przestrogi oficerom należy do jenerała, a uczenie chłopców i prowadzenie ich, do p. Apuchtina. Zdawało się wówczas, że dla kuratora niebawem nadejdzie dymisja lub translokacja z Petersburga, ale widoczna, skoro to nie nastąpiło i prawdopodobnie nie nastąpi, iż mongolski system szkolny odpowiadać musi intencjom rządu."

Sprawy zagraniczne.

Petersburg 1. lutego. Korespondent dziennika *Sowrem. Izwiestja* podaje następujące szczegóły o osobach, które niedawno zostały osądzone w Odessie za skradzenie $1^1/_2$ miljona rubli z kasy chersońskiej:

Pierwsze miejsce na ławie podsądnych zajmowała oczywiście Helena Bosnikowa, jako główna przywódczyni i — że tak powiemy — dusza całej tej sprawy. Jest to jak wiadomo, córka jenerała, awanturnica pierwszej wody, która była wychowawczynią panien rodów arystokratycznych w Odessie i Chersonie, dyrektorką ogródków fröblowskich, kochanką słynnego nihilisty Czubarowa i nareszcie jest żoną (tytularną) nauczyciela szkoły powiatowej w Chersonie.

ZE ŚWIATA PARYSKIEGO.

Paryż 30. stycznia.

Morze lodów nad Loarą, katastrofa saumurska i ewentualna zmiana karty Francji.— Syn Koralii; definicja naturalizmu w życiu przez Alfr. Daudeta w gazecie urzędowej; akt trzeci do Lwowa pod sąd odesłany. Abouta Romans poczciwca i Zoli Nais Micoulin —Synteza życia i talentu Jul. Favre'a.

Zima wciąż nam sypie podarunki. W grudniu mieliśmy śnieżne pałace nad Sekwaną; w styczniu mamy całe wille z lodu nad Loarą. Około miasta Saumur spiętrzyło się dziś prawdziwe przedpotopowe morze lodników. Na kilka mil wszerz, na kilkadziesiąt mil wzdłuż od mostu saumurskiego w górę (biorąc się ku ujściu Loary), przecudne te strony, zwane ogrodem Francji, wyśpiewane przez poetów, opisane we wszystkich celniejszych powieściach, stały się jednem bezbrzeżnem i bezpodzielnem państwem Anhellego. „Jak okiem zajrzeć— powiada Kamil Flammarion, który się wybrał w tych dniach w odwiedziny na ten ocean syberyjski —roziega się posępna i głucha pustynia, chaos kamieni podobnych do płyt marmurowych zwalonych bezładnie w góry, dziwaczne, fantastyczne, jak labirynt zawiłe, tu zapadające w wąwozy szklanne, ówdzie wyskakujące brylantowemi ścianami, to znów, nieco dalej, rozsuwające się na niezmierzoną białą płaszczyznę, na której cicho i smutnie nagróbki siedzą. Ani jednego nigdzie szmeru, ani najlżejszego nigdzie ruchu, ani jednego w przelocie ptaka. Wody ani kropli, drzewa ani gałązki. Pustki, chłód i milczenie jak pod biegunami.

Trzeba było szczególnego zbiegu rzadkich okoliczności, żeby podobne zjawisko Francja mogła u siebie oglądać. Wieki przeminą zanim się to raz drugi powtórzy. Ścięta lodami, Loara stanęła akurat w porze najniższego poziomu swych wód; wierzchnia skorupa jej wód, w miejscach zasianych mieliznami i wyspami (jakto pod Saumur właśnie) związała się i splotła z wałami piasków, które w chwilach wysokiego stanu rzeki, nikną zwykle w powodzi, lecz które tym razem stały się jakoby szańcami usypanemi umyślnie dla zatrzymania napastniczej kry. W połowie już grudnia obliczano massę zatrzymanych tu lodów na sześć miliardów kilogramów. Nagła odwilż przed nowym rokiem, złamawszy od strony źródeł Loary, cieńsze pokrywy lodu, wpędziła cały ich ogrom na główny korpus saumurski, zaparty za ostrowy, zaspy i mielizny. Zasilone jednocześnie Loarskie napływniki, Cher i Vienne, wraz z wezbraną Loarą górną, urosły naraz na prawdziwą powódź. Powodzi tej jednak, gwałtownemu temu rwaniu się wód, nieprzełamaną tamą w poprzek stanęły coraz więcej piętrzące się i grubiejące okopy saumurskie. Z tyłu tej grobli, woda na Loarze podniosła się o trzy metry wyżej niż z przodu, niż przed okopami. Cała prowincja Anjou uderzyła na alarm. Lotem błyskawicy rozniosła się wieść, że rzeka szuka innego dla siebie wyjścia, że już toruje nowe łożysko, gniewna, rozwścieklona, straszna. Wylała przepełnionemi brzegami, bijąc bryłami lodu o ściany grodów i wiosek. Porwano się ku pomocy. Ale z czem, jak, gdzie? Co poradzić tej potwornej nawale gór lodowatych, która się łbem zaryła w piaski i wzgórza, a którą z tyłu chłostały rozszalałe bałwany potopu? Artylerja wszystkich siedmiu skoalizowanych mocarstw Europy prysłaby tutaj i pękła zaledwo jako petardka dziecinna. Znalazł się jednak jenerał. Był nim nowy mróz siarczysty. On w dni parę osadził na miejscu rozhukanego rumaka śmierci. Nowe kry, nowe lody wlazły na wierzch starych, zbytkowne prądy popłynęły po pod niemi, lub skrystaliły się na całej przestrzeni wylewu, a główne sklepienie saumurskie powiększone i zgrubiałe w dwójnasób, zostało na miejscu, potworne tylko poprute i połamane w doraźnem tem opadnięciu wód środkowego koryta Loary.

„Teraz, nastręczają się dwie hypotezy — powiada Flammarion. — W razie, jeżeli temperatura wiosenna podnosić się będzie zwolna, ocean lodowaty stopnieje i spłynie, bez większych szkód i nieszczęść. W razie przeciwnym, katastrofa jest nieuniknioną. Nagłemu wezbraniu wód, w podwójnej ich postaci, ciekłej i skamieniałej, nic się nie oprze: ani wioski, ani fermy, ani miasta, ani lasy. W pewnych zaś, z góry dających się przewidzieć okolicznościach, Loara bieg swój zmienić może na mapie Francji."

W chwili, gdy to piszę, mróz trwa, niebo pogodne i roziskrzone, księżyc hoży płynie sobie swobodnie po błękitach w sutem futrze promieni cienkich, gęstych a długich jako najprzedniejsza angorska wełna.... To też —

Gymnase trzęsie się cały... ale nie od zimna. Od gorących oklasków nad trzecim aktem sztuki p. Delpit, Syn-Koralji.

Trzeci ten akt jest rzeczywiście doskonałym. Podobał się on i nam, choć nie wiedzieliśmy najprzód, dlaczego. Dopiero p. Alfons Daudet to nam wyjaśnił w *Dzienniku urzędowym* najautentyczniej... Bo mogłyżby-by rzeczy nieautentyczne być w urzędowym dzienniku? Często gęsto nie ma tam nic a nic.... No, ale autentyczność jest.

Sprawa tak się ma... Widzimy z uśmiechu czytelnika, czujemy po lekkim rumieńcu czytelniczki, że już z opisem Koralii i jej syna ktoś nas uprzedził we Lwowie o tydzień cały.... No, ale to trudno. Rzecz się tak ma. Kocha się pewien młody oficer w pewnej młodej panience. I oświadcza się. Dlaczego, nie? — odpowiadają mu rodzice. Chłopiec jednak, zamiast do stóp się im rzucić... a jeszcze lepiej do stóp bohdanki, smutnie zwiesił głowę, szepcąc półgłosem: — Jestem .. niestety, synem naturalnym....

— Co?... jak?.. jak pan dobrodziej powiada?... wołają nań na raz ciocie, mamy, papy, rezydentki, ochmistrzynie i kucharki, z miejsc swoich powstawszy.

Ani myśleć o tłumaczeniu, ani próbować perswazji. Bo i jak tu zresztą autentycznie naturalizm na świat boży wyprowadzić?

Lecz dobre dziecię, o którego tu przyszłość, i o metrykę ślubną chodzi bardziej niż o inny jakikolwiek autentyczny dokument — poczciwe dziecię, które młodziana serdecznie pokochało, nie w ciemię było bite. Domyśliwszy się jak przez sen — a sny bywają wszelakie, powiada pismo, jedne od Boga, drugie od ludzi, trzecie od szatana — tym razem, sen był widocznie boży — domyśliwszy się dziewczę przyczyny harmideru domowego, spieszy rodzicom po swojemu zagadkę wyłuszczyć. — Widzisz, mamuniu kochana, powiada, syn naturalny — to znaczy, że i matka może być naturalną... Co, nie?...

W oczętach dziewczyny tak coś grało i świeciło poświęceniem rozumnem, poświęceniem rzekłbym chytrem, gdyby dwa te uczucia zmieścić się mogły w sercu dziewiczem — że rodzice bez dalszych dyskursów — wzięli i pobłogosławili.

Na tem atoli bieda się nie kończy. Okazuje się bowiem, że syn Koralii miał matkę gorzej niż naturalną. Dziś właśnie wiedzie ona żywot pokutniczy, złożony ze skruchy, dobrych uczynków i samotnych rozmyślań o ubostwionem dziecku. W tej oto chwili, zdala, uboczem, zakuptorzona, spieszy do notarjusza, by w jego ręce złożyć dla nowożeńców skromniutką fortunę... ośmkroćstotysięcy franków. Przybywa, rozumie się, jako daleka kre[illegible]wna, opiekunka, ciotka... Słowem, co komu do [illegible]go? — Ale właśnie komu, komu a notarju[illegible]ba i bardzo do tego. Zkąd? co? kto wac[illegible]dzi? czy przekaz jest autentyczny? czy [illegible] czy mężatka? czy asystencja osoby [illegible] czy nie jest potrzebną?... Awantur[illegible] Plącze się, jaka biedna Koralja... [illegible] leją dochodzi w końcu wiadom[illegible] kto jest jego opiekunką, ciotk[illegible] ralja! ona!...

Poznanie [illegible] nach najprz[illegible] źniej znow[illegible] i pocałunki[illegible] trzeci. Daud[illegible] wyborne. S[illegible] ustęp, w k[illegible] Ach, ty [illegible] pokochała?. [illegible] długo z tobą! bolałeś mię jako rana! jako rana usta twoje mię paliły!... biedny!... Dopiero, gdyś podrósł, gdyś wyładniał, a w szkołach nagroda po nagrodzie sypały się na cię — wtedy dopiero cię kochać, za tobą przepadać zaczęłam.... Wrotami dumy miłość matczyna do serca nie weszła....

Jeśli się *Syn Koralii* dostanie na scenę lwowską, widz i słuchacz łacniej osądzą, o ile ustęp ten jest naturalnym. W pisaniu oddać tego nie sposób.

Ostatecznie — sztuka po mistrzowsku zrobiona.

Dziennik *XIX Siécle* od dni dziesięciu daje w wycinkach zapowiedzianą oddawna po[illegible] p. t. *Romans* [illegible] rzałem pa[illegible] dla mnie [illegible] koloryt[illegible] maku[illegible] telni[illegible] aż d[illegible] tad[illegible]

...istość Rossikowej jest, jak powiada korespondent, apatyczną i robi na widzach wrażenie ...rąta niezwyciężonego. „Wyobraźcie sobie — ...owi — postać średniego wzrostu, z żółtą, parszminową twarzą i zielonemi, kociemi oczami. Czarne jej rzadkie i twarde włosy, są podcięte krótko à la mougique. Ubrana niedbale i brudno, w jakąś suknię ciemną, koloru nieokreślonego, z narzuconą na plecy czarną wełnianą chustką. Przypomina ona Cygankę, lub ściślej — jakiś fantastyczny rysunek, wyobrażający wiedźmę. Ma lat mniej więcej 40, zachowuje się swobodnie, ze śmiałością, którąby można nazwać bezczelną. Brzydki uśmiech sarkastyczny, lub raczej cyniczny, nie schodzi z jej ust, przyczem skóra zapadłych policzków ciągle drga nerwowo.

Druga z bohaterek ...rzy w porządku hierarchicznym, Elżbieta Ju...kowa, jest dojrzałą, a raczej przejrzałą panną typu czysto-rosyjskiego. Mała, lecz krępa i tłusta blondyna, ma okrągłe oczy, koloru nieokreślonego, podobne do oczu sowy, które wlepia bezmyślnie i uparcie ciągle w jeden przedmiot. Ubrana w czarną suknię, doskonale uwydatniającą kolosalne kształty figury; kołnierzyk modny, haftowany, lecz brudny, otacza grubą i krótką, zresztą dość białą szyję; rudawe, bujne włosy, uczesane pretensjonalnie, z elegancją moskiewskiego półświata, otaczają głowę. Mówi głosem ostrym i stylem ordynarnym. W ogóle przypomina jakąś przedmiejską kupczychę moskiewską pośledniejszego rzędu.

Mikołaj Franzali (poddany austrjacki) wygląda bardzo młodo, chociaż ma lat dwadzieścia kilka. Ubrany w szarą kurtkę aresztancką. Niezmiernie ożywiony, nieustawnicznie coś rozmawia z sąsiadami na ławie. Bardzo długie, czarne włosy spadają mu na plecy w nieładzie. Uśmiecha się ciągle, ale uśmiech ten działa na widzów jakoś denerwująco i wstrętnie, jak gdyby uśmiech idjoty lub kretyna. Zresztą jest to postać blada i bezbarwna.

Kontrast zupełny z powyższemi trzema osobami stanowi niezmiernie sympatyczna postać panny ...skiejowej. „Jest to — jak powiada korespondent — w całem znaczeniu tego słowa — poważna i dobrze wychowana (?!) osoba, wzbudzająca w widzach mimowolnie współczucie dla siebie. Brunetka, z twarzą białą, regularną i delikatną, okrasioną lekkim rumieńcem, ma oczy czarne, duże, pełne wyrazu i rozumu — i malutkie, ciemne znamię na lewym policzku, podnoszące jeszcze świeżość cery i wdzięk twarzy. Ubrana z prostotą, ale i elegancją wykwintną, w ciemną wytwornym kroju suknię i kołnierzyk nieskazitelnej białości. Zachowuje się skromnie, zapytana odpowiada jasno i poprawnie, uważnie śledzi za wszystkiem, co się w około niej dzieje, z natężeniem słucha wyznań świadków, o ile te dotyczą jej sprawy. Czasem przemawia głosem wyraźnie wzruszonym, lecz i w takim razie stara się wybitnie wymawiać każde słowo.

Korespondent miał sposobność oglądać dużą i piękną fotografję Lu...kowskiego (Saszki). Jest on wysokiego wzrostu, regularnych pięknych rysów twarzy, dumnego wejrzenia. Czoło ma wysokie i otwarte, gęste, czarne włosy zaczesane w tył i piękną, okrągłą bródkę. Nosi się bardzo dziwnie, ma bowiem na sobie jakąś fantastyczną kurtkę opasaną pasowym pasem, lakierowane botforty i sztylet w bogatej oprawie zatknięty za pas.

Helena Rossikowa poznała się ze swoim teraźniejszym mężem, gdy ten był nauczycielem w owym arystokratycznym pensjonie odeskim, którego była dyrektorową. Przed pięciu laty opuściła męża i pojechała do Genewy, zkąd wróciła w r. 1879, wprost do Chersonu, pod fałszywem imieniem Nitinowej. Była przedtem w bliskich stosunkach miłosnych z powieszonymi niedawno w Odessie nihilistami Czwarowem i Drobiazginem. W Chersonie była przy Rossikowej w charakterze służącej Tatiana Morozowa, która prowadziła romans z poszukiwanym praw za złodziejstwo i zbiegłym z turmy Pogorielowem, alias Klimenko, który miał także udział w słynnej kradzieży Chersońskiej. Wszystko to wykryło śledztwo sposobem ubocznym, gdyż podsądni, nie wyznali nic, niektórzy zaś, jak np. Rossikowa, zachowywali się względem komisji śledczej i sądu w uporczywem a nawet wzgardliwem milczeniu co do okoliczności, mogących wyjaśnić sprawę.

KRONIKA.

Lwów 5. lutego.

Towarzystwo gimnastyczne „Sokół" urządza w sobotę dnia 7. bm. wielką redutę na dochód budowy sali gimnastycznej. Bogaty i urozmaicony program, w skład którego wchodzi polonez z „Pana Tadeusza," dwie łatwe do rozwiązania a dowcipne zagadki, i kilka kostiumowych obrazków z życia huculskiego, tudzież piękny cel tej zabawy, ściągną niezawodnie liczną publiczność.

Towarzystwo gimnastyczne, wierne przyjętemu godłu „w silnem ciele zdrowa dusza," spełnia od lat trzynastu cel swój wytrwale. ... wymownie ostatnie lata, kiedy liczni ...owie z wszystkich warstw społecznych, wstąpi... do Towarzystwa, wsparli gorliwie jego zad... Liczba członków sięga już obecnie nad ...00, a nadto w roku bieżącym przeszło 600 młodzieży szkolnej pobiera naukę gimnastyki w szkole Towarzystwa, umiejętnie prowadzonej Jednakże pierwszym warunkiem, główną podstawą dalszego a pomyślnego rozwoju Towarzystwa jest budowa własnej sali. Miasto nasze nie posiada odpowiednich ku temu lokalów, a sala, obecnie przez Towarzystwo zajmywana (pod l. 7. ul. Kurkowa) jest już niewygodną i ciasną dla dzisiejszej liczby członków i uczni. Gorliwą też działalność rozwija Towarzystwo w kierunku zwiększenia funduszów na budowę sali, wynoszących już przeszło 4.000 złr. i urządza na ten cel redutę, z której dochód fundusze te powinien znacznie powiększyć. Słów tych kilka niech będą zachętą dla publiczności naszej, dbałej o wszystko, co piękne i pożyteczne.

Izba stowarzyszeń rękodzielniczych we Lwowie wysłała dnia 31. stycznia na ręce posła dr. Smolki prośbę do izby deputowanych, dotyczącą zmiany ordynacji przemysłowej z dnia 20. grudnia 1859 roku. Taką samą petycję, zaopatrzoną w 4500 podpisów, wysłali przemysłowcy m. Berna na ręce posła dra Szroma.

Ministerstwo wojny zaprzecza pogłosce, jakoby myślało o fortyfikacji Wiednia. Przedewszystkiem nie pozwala na to budżet.

Widoki. Jeżeli mamy wierzyć przypowieściom ludu na wiekowem doświadczeniu opartem, to „Gromnice" długą zapowiadają zimę. Jest bowiem przysłowie, że „skoro w Gromnice słońce świeci, niedźwiedź budę poprawia, a gospodarz wolałby wilka widzieć w owczarni." Drugie zaś powiada: „Gdy w Gromnice z dachów ciecze, zima jeszcze się przewlecze." Otóż w poniedziałek rano był istotnie kilkostopniowy mróz, a w południe słońce i ciepło.

(b) **Popis.** Ubiegłej soboty przysłuchiwaliśmy się z prawdziwem zadowoleniem popisowi uczennic klas niższych, w pensjonacie panny Kazimiery Jaroszówny, który nas utwierdził w wypowiedzianem już niejednokrotnie w łamach Dziennika przekonaniu, o wybornym i prawdziwie obywatelskim kierunku tego wzorowego zakładu. Odpowiedzi uczennic były pewne, wyczerpujące i świadczące o dokładnem zrozumieniu rzeczy. Historja, nauki przyrodnicze, wykładane zwięźle i jasno, doskonale zostały pojęte przez te młodziutkie główki. Popis zakończyły deklamacje utworów Mickiewicza, Pola, Zaleskiego i innych arcymistrzów naszej poezji — a całość tego uroczystego aktu wywarła jak najlepsze wrażenie na obecnych rodzicach i zaproszonych gościach.

Stypendja. Namiestnictwo nadało stypendja z funduszu naukowego w kwocie po 105 złr. przeznaczone dla uczącej się młodzieży narodowości ruskiej, począwszy od bież. roku szkolnego: Włodzimierzowi Maślakowi, słuchaczowi 1 roku filozofji w uniwersytecie lwowskim, ubogiemu sierocie po pisarzu w Stankach średnich; Kornelowi Zaklińskiemu, słuchaczowi 3 roku filozofji w tymże uniwersytecie, sierocie po gr. kat parochu w Marjampolu; Teodorowi Oleksiewiczowi, słuchaczowi 2 roku praw w tymże uniwersytecie, ubogiemu sierocie po rolniku w Kamionce-Strumiłowej; Karolowi Bandrowskiemu, słuchaczowi 4 roku praw w tymże uniwersytecie, ubogiemu sierocie po rolniku w Ortynicach; Piotrowi-Pawłowi Buglowi, słuchaczowi 4 roku praw w tymże uniwersytecie, ubogiemu sierocie po nauczycielu szkoły lud. w Olchowcu.

W Kasynie mieszczańskiem odbędzie się w sobotę 7go wieczorek z tańcami. Początek o god. 8. Wstęp jak zwykle. Lista otwarta.

Przeniesienia. Kierownik dyrekcji telegrafów przeniósł oficjała telegrafu Karola Holaszka z Brodów do Husiatyna i powierzył mu naczelnictwo stacji tamże, zaś oficjała Bayera ze Lwowa do Przemyśla.

P. Adam Tustanowski, adjunkt, otrzymał pozwolenie noszenia nadanego sobie krzyża kawalerskiego orderu hiszpańskiego Karola III.

Artyści polscy. Z Rzymu donoszą: Siemiradzki powziął wyborną myśl otworzenia swojej pracowni raz na tydzień we środę dla wszystkich artystów i znawców lub amatorów sztuki. Od dawna proszono o to znakomitego artystę. Niegdyś bardzo wiele obawiało się zgrzeszyć niedelikatnością i nie śmiało go prosić o pozwolenie zwidzenia tego wspaniałego przybytku muz, zkąd tyle arcydzieł na świat wychodzi — obecnie co środę atelier jego roi się od tłumów różnoplemiennych, oglądających to, co mistrz wykonywa obecnie. Siemiradzki maluje bardzo wiele rozpoczętych kompozycyj. Do największych dzieł należą „Korsarze", olbrzymie płótno, które mistrz zobowiązał się przesłać na wystawę do Melbourne w Australji. Z mniejszych rzeczy jaśnieją blaskiem jego uroczego pęzla „Wróżbita egipski", z którego szkic piórkowy przesłał on do zbiorowego pisma „Dla głodnych." Nadto spostrzegamy w jego pracowni „Dzieci uganiające się za motylem", jest to prześliczna, pełna wdzięku i poezji kompozycja, która w podziw wprowadza najznakomitszych malarzy tegoczesnych, tak oryginalnie jest pojętą i po mistrzowsku podmalowaną. Oba te utwory ujrzeć będzie można prawdopodobnie w Warszawie na wystawie Towarz. zachęty sztuk pięknych lub w „salonie" Ungra. Prócz tego mistrz zamierza wykonać pendant do „Świeczników chrześciaństwa", oraz wielką kompozycję „Tyberjusz na wyspie Capri." Wkrótce doniosę o tych arcydziełach obszerniej. Teraz rzucam tylko kilka wyrazów, abyście mieli pierwsze wiadomości o nich.

Wysoce cenionym jest tu w świecie artystycznym rzeźbiarz Weloński. Kilka jego prac ostatnich zaliczają znawcy do najprzedniejszych utworów nowoczesnego dłuta. Biust Siemiradzkiego jego roboty, który będzie na wystawie Towarz. zachęty sztuk pięknych w Warszawie, wywołał tu ogólny poklask. Stworzył on nadto prześliczną kompozycję w płaskorzeźbie. Dzieło to nosi nazwę „Kalina" i jest uroczem uplastycznieniem legendy i poezji. Wielki posąg, przedstawiający „Gladjatora", jest tu powszechnie uważany za arcydzieło. Wyobraża szermierza arenowego z dzidą w ręku i siecią przez nagie ciało przewieszoną. Jedną jego nogę obuwa rodzaj zbroicy, używanej w walkach cyrkowych. Gladjator jest przepysznym typem Słowianina. Welońskí reprezentuje poważną, wielką sztukę. Stanie się wkrótce bardzo głośnym, jest już bowiem dziś gwiazdą pierwszorzędną na firmamencie sztuki.

Wykaz zmarłych od 11—20. stycznia br.: Popecka Zuzanna, wdowa po urzędniku, na zapalenie otrzewny, 65 lat. Borzek Zofja, sierota po urzędniku, na przepuklinę pachwinową, 49 lat. Dębicka Emilja, żona rotmistrza emeryt., na zapalenie opłucnej, 40 l. Perenz Anna, żona woźnego, na raka, 57 l. Enis Eidel Taube, wdowa po rabinie, na starość, 80 l. Boberska Filipina, wdowa po oficjaliście pryw., na suchoty, 52 l. Winter Ludwik, emerytow. sekretarz namiestn., na suchoty, 56 l. Zbożil Ignacy, majster szewski, na gruźlicę płuc, 58 lat. Wojcicki Jan, terminator piekarski, 16 l. Żubr August, bez zatrudnienia, na ranę postrzałową, 36 l. Włodz.-Ign. Kowalski, podoficer uczeń szkoły kadeckiej, na gruźlicę, 20 lat. Dworzak Marja, wyrobnica, na wadę serca, 62 l. Kruczyńska Marja, żona rządcy domu, na gruźlicę, 26 lat. Pfau Teofil, majster blacharski, na gruźlicę, 31 lat. Frankiewicz Wojciech, krupiarz, 74 l. Sperling Baruch, syn majstra mulars., na suchoty, 3 l. Zieliński Józef, ślusarz kolejowy, na zaczadzenie, 40 l. Celner Marja, bez zatrudnienia, na wadę serca, 87 l. Götz Domicela, sierota po obywatelu m., na zapalenie opon mózgowych, 22 l. Błońska Marja, kucharka, na gruźlicę płuc, 32 l. Fidler Józef, syn szewca, na zapalenie płuc, 2½ l. Cisek Dorota, właśc. realn., na raka, 40 l. Ślipko Marja, żona woźnego banku, na zapalenie rdzenia pacierzowego, 34 l. Czerweniak Michał, froter, na gruźlicę płuc, 55 l. Rosiecka Karolina, żona czeladn. młyn., na gruźl. płuc, 30 l. Wałchowicz Marja Rozalja, żona rymarza, na gruźl. płuc, 23 l.

Wyciąg z raportu inspekcji policji z dnia 4. lutego. Z pomieszkania właściciela gruntu w Weinbergen skradziono srebrny zegarek z łańcuszkiem, oznaczony literami A. S. — Posterunek żandarmerji w Podwołoczyskach doniósł telegraficznie, że Icek N. syn Herscha Stellträgera, kelner ze Lwowa, poszukiwany jest z powodu popełnionej kradzieży. — W domu pod l. 5 przy ulicy Pańskiej wybuchł ogień kominowy, został jednak wcześnie ugaszony. — Złożono w policji weksel na 37 złr. 50 ct. znaleziony na ulicy Kopernika. — Zgubiono kartkę zastawniczą banku kredytowego nr. 17.538 na poduszki i nr. 31.133 na korale.

Teatr. Dziś we czwartek „Niepoprawni," dramat w 5 aktach Juljusza Słowackiego. Na wczorajszy benefis p. Zboińskiego zgromadziła się niestety dość nieliczna publiczność. Sprawozdanie z przedstawienia podamy w jutrzejszym numerze.

Kraków 4. lutego. (Telegram Towarzystwa rybackiego). Arcyksiążę Frydryk i arcyksiężna Izabella własnoręcznie wpuścili dziś do Wisły pod Wawelem młode łososie kalifornijskie u nas wychowane.

Kraków 4. lutego. Prezydent Zyblikiewicz powrócił wczoraj wieczornym pospiesznym pociągiem z Wiednia. Pan prezydent udał się wprost do Sukiennic, aby obejrzeć urządzenie „Wielkiej zabawy," które pozostało jeszcze nietkniętem.

Bawią w naszem mieście ks. Władysław Czartoryski i ks. Roman Czartoryski prezes Koła polskiego w Berlinie.

Profesor Tarnowski będzie miał tego roku w Warszawie odczyty: O Kochanowskim.

Z porządku dziennego zapisuję upadłość właściciela niegdyś pierwszej kawiarni Wintera, a sprawa ta stoi w związku z przemianą stosunków w mieście. Kawiarnia ta na końcu ulicy Grodzkiej, zajmująca całą kamienicę, stała żydami, lecz od czasu emigracji żydów do rynku, coraz więcej pustoszała i właściciel doszedł do bankructwa. Dzisiaj giełda i geszefta mają stację w kawiarni w rynku.

Stanisławów. *Kronika* donosi: Bal niedzielny Tow. miłośników muzyki, odbył się świetnie. Zebrane towarzystwo należące do najwyższej sfery naszego miasta, bawiło się ochoczo prawie noc całą. Toalety dam odznaczały się prawdziwym wytwornym smakiem i elegancją.

W poniedziałek d. 2. lutego odbyło się walne zgromadzenie członków stanisławowskiego kasyna mieszczańskiego w sali własnego lokalu. Na porządku dziennym było odczytanie protokołu z ostatniego walnego zgromadzenia, który bez zmiany przyjęto. Następnie odczytał sekretarz sprawozdanie z całorocznych czynności wydziału i przystąpiono do czytania sprawozdania z obrotu kasowego, z którego okazuje się, że przychodu było w ciągu 1879 roku 6651 złr. 61 ct., rozchodu zaś 6446 złr. 43 ct. W rubryce rozchodów objęte są passiva z 1878 w kwocie 440 złr. 40 ct. Zaoszczędzono więc w ciągu roku 105 złr. 18 ct. W następstwie podjęto rozprawy nad zmianą niektórych paragrafów statutu, a potem przystąpiono do wyboru nowego wydziału, do którego po ... skrutynium weszli: p. dr. Walery Szydłows... prezes Towarzystwa, do wydziału zaś pp. ...wiczka, Noir, Gruenberg, Jagoszewski Sy... Macura, Majewski, Meisels, Milerowicz, Mr...ski, Mühln, Hybczyński, Lederle kap., Kra... Gerstmann por., na zastępców pp. Parylak, ...wnowski, Cieński, Machniewicz. Głosujących czł... było 135, wszystkich zaś jest wpisanych 280.

Reduta strażacka poniedziałkowa wypadł... skonale. Była chwila około północy, w której ...ralnie trudno było przecisnąć się w sali teatral...

Poznań 3. lutego. Pani Modrzejewska ... będzie tu, jak się dowiadujemy z autentycznego ź... dnia 17. bm. i zaraz następnego dnia rozpoczn... jej występy gościnne.

Redaktor odpowiedzialny p. Edw. Mich... zaczyna dziś odsiadywać w tutejszem więzieniu ...dowem karę dwutygodniową, na jaką za prze...stwo prasowe skazany został.

Wiedeń 3. lutego. Na miejsce radcy dw... Pawłowskiego, który przeniósł się w stan spoczy... ma być powołany prof. Wolf na dyrektora tutejs... zakładu Teresianum. — Geza Somoskeöy, któ... przeszłości władza wcale nie zbadała, został odw...ziony do więzienia w Stein, dla odsiedzenia 6½-m...siecznej kary, którą sprytny ten oszust dłużny j... sądowi w Wels. — Zmarł tu jeden z weteranó... wojen napoleońskich, lekarz teatru nadwornego, d... Riethmayer, w 88 r. życia. — L. A. Frankl, ...niony pisarz, obchodził 70 rocznicę urodzin. Ka... dzieja izraelickiej gminy we Lwowie, p. Loewenst... przysłał mu z tego powodu poemat.

Petersburg. W sądzie okręgowym w Pete...burgu była sądzona dnia 29. z m. sprawa dymi...nowanego żołnierza Mojżesza Eisenberga, który ...dług dawnych przepisów, określających służbę w...skową starozakonnych, wziętym był pacholęciem ...wojska i, będąc kantonistą, ochrzczony został na ...wosławie. Eisenberg, dopóki był żołnierzem, ud... prawosławnego, lecz otrzymawszy dymisję, sfałsz... atestat, ażeby być w nim wymienionym nie ... chrześcianin lecz jako starozakonny, powrócił ... judaizm i ożenił się z żydówką. Przysięgli ... Eisenberga za niewinnego; publiczność obecna n... siedzeniu, złożona przeważnie z żydów, przyjęł... rok oklaskami.

Śp. Bronisław Zaleski skromny swój ...dusik około 3.000 fr. zapisał testamentem ks. ... na „jego prace historyczne." Krucyfiks, dzieł... sokiej artystycznej wartości, dłuta śp. Heleny ...muntowej, przeznaczył do grobowej kaplicy ... na Wawelu. Nakoniec rękopism niedokończ... życiorysu ks. Adama Czartoryskiego zapisał ... jego Władysławowi z kilku czułemi słowa... dziękowania. Książki i różne drobne ... przekazał zmarły rodzinie swojej i jenerało... moyskiej.

Akademia Mickiewicza w Bononji ... się bardzo pomyślnie. W marcu mają się roz... w niej wykłady Teofila Lenartowicza w języ...skim. Ma mówić o poematach Mickiewicza, ... o „Konradzie Wallenrodzie." Obok tego ...my się, że Lenartowicz wydał w Florencji świeżo prześliczną sielankę p. t. „Jagoda mazowieckich lasów." W Pizie znowu utalentowana autorka „Przeora Paulinów," znana pod pseudonimem Juliana z Porydowa, wydała drugi swój dramat p. t. „Księżna Gorysława," osnuty na tle wypadków dziejowych słowiańskich z czasów Włodzimirza Wielkiego. Inna tragedja tej autorki p. t. „Kleopatra," została już przetłumaczona na język włoski i ma być przedstawioną na scenie w Pizie.

Wspomnienie. Dnia 8. lutego 1821 roku, a więc lat temu 59, umarł w Warszawie Jan Leon Hipolit Kozietulski, zdobywca wąwozu Samosiera w Hiszpanji. Pochowany w Bielsku, w pobliżu Grojca.

F. Wł. Hovorka przełożył na język czeski dwie powieści Kraszewskiego: „Milion posagu" i „Stary sługa."

Skład komitetu, mającego rozstrzygnąć stutysięczny konkurs Izaka Pereire, o którym niedawno donieśliśmy, jest następujący: Edmund About, dyrektor dziennika *XIX. Siecle*, Józef Bertrand, sekretarz akademji umiejętności, senatorowie Carnot, Charton Courcelles i Garnier, Dumas chemik, Emil Girardin i Parville, dziennikarze, Passy, członek instytutu, Izak Pereire, Kamil Sée, poseł i Schulze-Delitsch, znany ekonomista niemiecki.

Stan zdrowia papieża ma być zatrważający. Leon XIII. cierpi na ataki febryczne i wielką niemoc. Mimo to nie przerywa zwykłych swych zajęć.

Od redakcji P. Duchowiczowi w Wieliczce: Chętnie potwierdzamy na pańskie żądanie, „że wymienione w nr. 26. z dnia 1. bm. nazwisko pseudonima Duchowicza w Wieliczce po należytem porównaniu pisma i podpisu nie jest identycznem z imie...

Kłopoty Chińczyka w Chinach

opowiedział

JULIUSZ VERNE.

(Ciąg dalszy.)

Jeżeliby rzeczy miały się przeciągać tak dalej, w końcu Kin-Fo przyzwyczaiłby się do tego nowego sposobu życia i znów by go dawna ogarnęła nuda.

Ileż to już minęło godzin, że mu nawet na myśl nie przyszło, iż ma zginąć lada chwila.

Tymczasem pewnego razu dnia 12. maja przypadkiem doznał pewnego wzruszenia. Wszedłszy z cicha do pokoju Wana, ujrzał tegoż jak próbował palcami ostrza sztyletu, i zanurzył go następnie w jakimś podejrzanym płynie w butelce ze szkła niebieskiego.

Wan nie słyszał wcale jego kroków, i podniósłszy sztylet do góry, uderzył nim kilka razy w powietrze, jakby doświadczyć pewności ręki. ...zaprawdę twarz jego w tej chwili miała wyraz ... nie przyciągający. Zdawało się, że wszystka ...abiegła mu do oczu.

...Aha! więc to się dzisiaj stanie — pomy...

...ł cichutko nie widziany i nie sły...

... nie wychodził Kin-Fo ani na ...pokoju... ale filozof ze sztyletem ...

... nazajutrz zbu... ...wy człowiek. ... zaczynało ...

...da, że Wan ...

...pie Kin-Fo. ...uin.

...tniejszych umysłów, ale takich, dla których niepowodzenie jest jakby koniecznym warunkiem wielkości. Twierdzą fizjologowie, że mózg ludzki silniej działa w zimie niż w lecie, tak, że nawet ilość pracy literackiej większą jest bez porównania około Bożego Narodzenia, niźli w czasie żniw. Zdanie to możnaby uogólnić i powiedzieć, że skupienie naszych władz umysłowych znajduje się do pewnego stopnia w stosunku odwrotnym do dogodności i ułatwień otoczenia. Za cesarstwa, pod naciskiem okoliczności nieprzyjaźnych, wymowa i czynność Juliusza Favre'a gorzały wśród narodu jakby jedną wielką pochodnią, jakby jednym wielkim słupem świetnych i wspaniałych natchnień. Powołany do władzy za rządu obrony narodowej, ... urcśnie zda... ...od parciem ...śliczne są ...atyczne. ...świa... ...ęciły ...nem ...ząd

I był przekonany, że stary Taiping zniewieściał w rozkoszach Szanghajskich.

Wszelako od tego dnia Wan zdawał się bardziej niespokojny — wzruszony. Wychodził i wracał do jamenu, jak człowiek, którego wewnętrzny niepokój pędzi z miejsca na miejsce. Kin-Fo zauważał nawet, że Wan odwidza pokryjomu komnatę przodków, gdzie się znajdowała kosztowna trumna, sprowadzona z Lia-Tszeu. Dowiedział się także od Suna, co go też nie mało zaciekawiło, że Wan rozkazał sprzęt rzeczony odczyścić, wytrzeć z prochu, wyszczotkować, ogładzić, słowem przygotować.

— Ach! jak tam będzie wygodnie leżeć — dodał do tych wiadomości wierny sługa. — Aż się chce człeku spróbować.

Kin-Fo przyjaźnie spojrzał za tę uwagę na Suna.

Minął dzień 13., 14. i 15. maja.

Wszystko po dawnemu.

Miałżeby Wan chcieć doczekiwać ostatecznego terminu i spłacić dług swój po kupiecku, bez uprzedniego eskontowania. Ależ w takim razie nie byłoby niespodzianki — przepadło wrażenie.

Wszelako o pewnym bardzo znaczącym szczególe dowiedział się Kin-Fo dnia 15. maja w porze mao-sze, to jest o szóstej godzinie rankiem.

Noc miał złą. Zbudziwszy się, był cały pod wrażeniem snu niemiłego. Książę Jeu — najwyższy sędzia chińskiego piekła, wydał wyrok skazujący go aby nie stawił się przed nim aż wówczas dopiero gdy tysiączny dwiesty miesiąc wzejdzie na widnokręgu cesarstwa niebieskiego — wiek żyć jeszcze — cały wiek!

Kin-Fo był tedy w najgorszym humorze, albowiem zdawało mu się jakby wszystko spiknęło się było przeciw niemu.

Złość swą wywarł na Sunie, gdy tenże wszedł jak zwykle zająć się rannem ubraniem pana.

— Ruszaj do djabła — krzyknął. — Żeby cię dziesięć tysięcy nóg zdeptało, bydlę!

— Ależ, proszę pana...

— Idź precz, słyszałeś?

— Nie mogę — odrzekł San — bo ...nu powiedzieć że...

— Że co?

— Że pan Wan..

— Wan?! Co zrobił Wan — zawołał zrywając się Kin-Fo i porwał Suna za warkocz. — Co zrobił Wan?

— Kazał nam — odrzekł Sun wijąc się jak robak przydeptany — kazał nam zanieść trumnę pańską do pawilonu „Długiego życia."

— Kazał to zrobić! — zawołał Kin-Fo z promieniejącym wyrazem twarzy. — Idź Sun! Idź mój przyjacielu. Masz tu dziesięć taelów dla ciebie. Niech jak najdokładniej wykonają wszystko co Wan rozkaże.

San odszedł w największem zdziwieniu mrucząc sobie pod nosem:

— Mój pan zwarjował, nie ma wątpliwości. Bogu chwała przynajmniej, że ma fiksację szlachetną.

Teraz Kin-Fo nie mógł już powątpiewać. Taiping chciał go zabić w tym samym pawilonie „Długiego życia," w którym on sam najpierw postanowił był umrzeć. Było to jakby dane mu *rendez-vous*. Nie omieszka nań przybyć. Katastrofa zbliżała się.

Oh! jakże ten dzień wydał się długim Kin-Fowi. Woda zegaru nie zdawała się płynąć z należytą chyżością. Wskazówki zdawały się stać nieruchomie na jaspisowych tarczach.

Wreszcie pierwsza pora nocy spędziła słońce z widnokręgu, i zwolna ciemność zaległa w około jamenu.

Kin-Fo wszedł do pawilonu, z którego nie spodziewał się już wyjść żywym. Rzucił się na miękki dywan i czekał.

Wówczas przyszły mu na myśl wspomnienia bezużytecznie spędzonego życia, jego nudy, niesmaki. Wszystko to, czego bogactwo nie zdołało usunąć, co w ubóstwie byłoby wzmogło się jeszcze.

Jeden tylko promień jaśniejszy oświecał to życie, niemające powabu w okresie zbytku. Była ...

...wało ... ono już na zawsze bić przestać. Ale związać z swem ubóstwem biedną Le-u i uczynić ją nieszczęśliwą. — Nigdy.

Czwarta pora nocy upływała, ta co poprzedza świt jutrzenki, podczas której zda się jakby zawieszone całe życie świata, we śnie jeszcze pogrążonego. Kin-Fo miotany najżywszemi uczuciami, słuchał niecierpliwie. Wytężonym wzrokiem przeszywał ciemności nocy — starał się najmniejszy podsłuchać szelest. Kilka razy zdawało mu się, że słyszał szelest drzwi ostrożnie z cicha otwieranych. Zapewne Wan spodziewał się zastać go śpiącego i chciał ugodzić we śnie.

I wówczas uczuł w sobie szczególniejszy rodzaj uczucia. I obawiał się i życzył sobie zarazem tego strasznego pojawienia się Tajpinga.

Brzask poranny pobielił niebiosa za nadejściem piątej pory. Zwolna dzień zaczął świtać.

Nagle otworzyły się drzwi pawilonu.

Kin-Fo zerwał się, przeżywszy więcej w tej jednej sekundzie niżeli przedtem przez całe życie swoje.

Sun z listem w ręku zjawił się przed nim.

— Bardzo pilny — rzekł tonem jak najzwyklejszym.

Kin-Fo zadrżał jakby jakiemś przeczuciem. Chwycił za list, mający znak pocztowy amerykański, rozdarł kopertę, przebiegł list spiesznie i wypadając z pawilonu „Długiego życia" wołał:

— Wan! Wan!

I w jednej chwili był już w pokoju Wana silnem uderzeniem drzwi roztrąciwszy.

Ale Wana tam nie było. Wan nie spał tej nocy w domu, a gdy na rozkaz Kin-Foa służba przetrząsła cały jamen, okazało się, że Wan zniknął, nie zostawiwszy śladu po sobie.

(C. d. n.)

...ynej koterji, tudzież ludzi, którzy z po... przeszłości nie powinni zasiadać w Radzie miejskiej, bezpośrednio po posiedzeniu komi... do się liczne grono obywateli w innem ... rozpatrzywszy się we wszelkich kursu... kopozycjach, ułożyło nową — niejako ko... która jednak zapewnia przyszłemu skła... miejskiej stanowisko odpowiednie stoli...

...to obywatelskie przedłożyło swoją pro... obu pism politycznych. ...Gazety Narodowej i Dziennika Pol... rozważywszy się ze swej strony, i widząc, że ...ta reprezentuje istotnie wszystkie inte... i obejmuje nazwiska, gwarantujące ...umienny miasta, polecając ją ...do głosowania przy ponie... wyższych wyborach!

...nazwiska kandydatów do Rady:

...er Karol, właściciel domu. Ks. Aksentowicz Jan, kanonik obrz. orm. Baczewski Józef, fabrykant. Dr. Beiser Mojżesz, lekarz. ...Mojżesz, szynkarz. Dr. Biliński Leon, profesor uniwersytetu. Błotnicki Edward, likwidator ...ności. Dr. Byk Emil, adwokat. Chajes ... bankier. Chyliński Antoni, właściciel ... Dr. Ciesielski Teofil, profesor uniwersytetu. ...rkawski Euzebiusz profesor uniwersytetu. ...owicz Adam, lekarz i profesor. Dąbrowski ...law, wł. domu. Dobrzański Jan, redaktor. ...nciszek, piekarz. Dymet Michał, kupiec. ...eduszycki Włodzimierz. wł. domu. Ettinger ... sen., wł. realności. Ks. Formaniosz Mi... ...robuszcz. Gall Emanuel. budowniczy. Dr. ...ki Ksawery. adwokat. Getritz Aleksander, ...ator. Dr. Gerstmann Teofil profesor. Gło... Franciszek, krawiec. Dr. Goldmann Ber... ...ejmowy poseł lwow. Dr. Gottlieb Henryk, ...at. Gosikowski Franciszek, inżynier. Dr. ...ski Michał, adwokat. Grzędzki Wiktor, ... Grabiński ...zegarmistrz. Gross Ferdynand cukiernik. ...Piotr, naczel. rep. krak. tow. ... Gubryno... Władysław. Heppe Edward, inżynier. Hof... Maurycy, wł. hotelu. Dr. Hryszkiewicz Piotr, ...at. Jasiński Aleksander, notarjusz. Dr. Kane... radca sądowy. Dr. Karcz Maksymilian, ... Klimowicz Jan, ogrodnik. Kornecki Adolf. ...ca poczty. Krzyżanowski Kalikst, aptekarz ...cki Teodor, radca rachunkowy. Lachowski ...sław, wł. domu. Ks. Likendorf Florjan, przeor ...minikanów. Dr. Löwenstein Bernard, rabin. ...Wojciech, wł. domu. Łoniecki Wiktoryn, ...lter. Dr. Maly Karol, adwokat. Dr. Madejski ...li, adwokat. Mayer Jan, radca sądowy. Markowski Maurycy, urzędnik banku hip. Malinowski ...m, zarządca głównego szpitala. Dr. Milleret ... Mochnacki Edmund, starszy radca Wydz. ...Moszczański Michał, wł. domu. Motylewski ...szek, rzeźnik. Mormocki Franciszek, ślusarz. ...opolski Wiktor, lekarz. Piątkowski Feliks, ...asy zalicz. Piątkowski Franciszek, sekr. kanc. ...Piepes Jakób, aptekarz. Penther Gustaw, ...domu. Raciborski ... naczel. oddziału bud. w ... kraj. Dr. Radziszewski Bronisław, prof. ...ersytetu. Dr. Rajski Tomasz, adwokat. Reiss ... kupiec. Ramski Wiktor, radca sądowy. ...tmann Zygmunt, wł. domu. Dr. Rieger Zyg., ... radca zdrowia. Rudkowski Jan, ...dnik telegraficzny. Dr. Szaff Szymon, adwokat. Stella Sawicki Jan, ... wydziału kraj. Dr. ...cauer Antoni, lekarz. Ks. Sembratowicz Julian, ... Dr. Semiński Teobald, adwokat. Simon Edward, ...tor banku. Dr. Smolka Franciszek, poseł. Skałkowski Tadeusz adwokat. Sprecher Salomon, ...kup. i wł. realn. Dr. Strzelecki Feliks, prof. ...Ks. Szafarski Justyn, zak. oo. Bernardynów. Swiderski Wiktor, stolarz i wł. domu. ...mełowski Julian, notarjusz. Thilsch Juljan, ...kasy zalicz. Tyniecki Władysław, prof. szkoły ...Węglewski Zygmunt, prof. uniwersytetu. Wein... Mojżesz, kupiec. Wewiórski Jan, aptekarz. ...rzbicki Ludwik, inżynier kolejowy. Wieczyński ...w. domu. Dr. Witz Herman, lekarz. Woliń... ...i Mikołaj, ogrodnik. Zacharjewicz Julian, prof. ...chniki. Zima Franciszek, dyr. kasy oszczęd. Dr. ...ker Filip, poseł sejmowy. Żabicki Antoni, dyr. ...w. zaliczkowego. Dr. Żuliński Tadeusz. lekarz.

Oprócz tej listy, którą polecamy wszystkim ...borcom, dbałym o dobro obywatelskie, będzie ...ecze kilka list opozycyjnych przeciwko komitetowi ratuszowemu; jutro mają się odbyć po dzielnicach walne zgromadzenia wyborców, i w ogóle ...ory teraźniejsze obiecują być nader ożywione. Liczymy w szczególności na gorliwy udział ...ędników wszelkich dykasteryj, którym propozycja powyższa zapewnia głos w Radzie, cenny w ...ler wielu sprawach, dotyczących materjalnych interesów tej klasy społeczeństwa, która całe utrzymanie czerpie tylko z płacy służbowej.

Otrzymaliśmy dziś następujące pismo:

Upraszam Wngo Pana o ogłoszenie w swoim „Dzienniku,“ że do Rady miejskiej nie kandyduję, a na wypadek wyboru takowego nie przyjmę.

Z postanowieniem tem dlatego się opóźniam, że dopiero w ostatniej chwili, i już po ostatecznem ułożeniu listy kandydatów, do której komitet i moje nazwisko przyjął, spotkał mnie zarzut, pierwszy raz w mojem życiu, że nie publiczne, lecz inne kierowały mną w tym wypadku względy. Nie chcąc podejrzeniu temu dać nawet pozoru prawdy, czynię powyższe stanowcze oświadczenie.

Ażeby zaś kreślenie nazwiska mego z listy drukowanej było skuteczne, upraszam tych wyborców, którzy mogli mieć zamiar głosowania na mnie, aby głosy swoje dali p. Edmundowi Mochnackiemu, radcy Wydziału krajowego, który z po za listy największe znalazł w komitecie obszerniejszym poparcie.

We Lwowie dnia 24. stycznia 1880.

Dr. Alfred Zgórski.

Rolnictwo przemysł i handel.

Program Walnego Zgromadzenia gal. Towarzystwa gospodarskiego jest: Dnia 23. lutego przed południem:

1. Sprawozdanie z czynności Komitetu za r. 1879.
2. Sprawozdanie z czynności Oddziałów, tudzież z obrotu ich funduszami za tenże rok 1879.
3. Przedłożenie Komitetu w przedmiocie nieurodzaju w roku zeszłym — i środków zaradczych dla okolic głodem zagrożonych.

Po południu:

4. Poufne posiedzenie Delegatów w sprawach Towarzystwa (zmiana statutu, sprawa Oddziałów nieczynnych, wybory, budżet).

Dni następnych:

5. Sprawa dalszego wydawnictwa „Rolnika“.
6. Przedłożenie Komitetu co do taryf kolejowych, względnie przeniesienia własności kolei na rzecz Państwa.
7. Pytanie — czy? i o ile? okazała się skuteczną ustawa z r. 1877 przeciw lichwie — lub jakie w tej mierze byłyby jeszcze pożądane postanowienia?
8. Wybory do Komitetu:
   a) 1. Wiceprezesa Towarzystwa (na lat trzy) w miejsce p. Dawida Abrahamowicza, który zrezygnował;
   b) czterech członków Komitetu w miejsce ustępujących z turnusu — pp. Zygmunta Bojarskiego, Piotra Grossa, Leoncjusza Wybranowskiego i Stefana hr. Zamoyskiego — na lat cztery;
   c) dwóch członków Komitetu w miejsce tych, co zrezygnowali — a to: w miejsce p. Teodora Kulczyckiego na lat trzy, w miejsce p. Teofila Ciesielskiego na lat dwa.
9. Sprawozdanie komisji rachunkowej:
   a) co do zamknięcia rachunków za rok ubiegły 1879;
   b) co do budżetu na rok 1880.
10. Wybór Komisji rachunkowej na rok przyszły.
11. Przełożenia Komitetu:
    a) co do zmian statutu;
    b) co do urządzenia targu we Lwowie na zboże i bydło zarodowe, wraz z wystawą chmielu, w bieżącym roku.
12. Rozprawa w przedmiocie wolnej uprawy tytoniu, na tychże samych warunkach jak w Węgrzech.
13. Wnioski oddziałów i członków.

Okólnik niniejszy raczą Szan. Rady udzielić do wiadomości pp. delegatów jakoteż członków wszystkich, zwracając ich uwagę: że w Zgromadzeniach Rady Ogólnej mogą brać udział wszyscy członkowie Towarzystwa — a to w sprawach wyliczonych §. 26 statutu z głosem doradczym, zaś w wszelkich innych sprawach z głosem stanowczym.

Dla pozyskania zniżonej opłaty na kolejach dla delegatów i członków — na czas od 18. lutego do 1. marca włącznie — poczynił komitet kroki odpowiednie; uprasza zatem o wczesne zgłoszenia po odnośne karty legitymacyjne, przy dołączeniu dokładnego adresu, t. j. miejsca zamieszkania i poczty ostatniej względnie też i linii kolei żelaznej.

Zwracając wreszcie uwagę na punkt 3 programu, uprasza Komitet, aby Szan. Rady sprawę nieurodzaju i środków zaradczych co do okolic swoich dokładnie zbadać zechciały, iżby pp. delegaci z uchwaleniem już przez Radę wnioskami do dyskusji przystąpić mogli.

Pierwsze posiedzenie XV Rady Ogólnej — dnia 23. lutego b. r. — rozpocznie się o godzinie 11. z rana w wielkiej sali ratuszowej.

Izba handlowa i przemysłowa ogłasza: Termin do wniesienia zgłoszeń na międzynarodową wystawę wyrobów zegarmistrzowstwa, bižuterji i t. p. odbyć się mającą w maju i czerwcu 1880 r. w Genewie, przedłużony został dla przemysłowców austro węgierskich do 15. lutego b. r.

Informacje dotyczące tej wystawy udziela: „Mr. J. Rambal a l' Ecole d' horlogerie a Geneve“.

Lwów dnia 23 stycznia. (Sprawozdanie lwowskiej Izby kupieckiej. Ceny za 100 kilogramów paritas Lwów). Pszenica czerwona złr. 11·?5 do złr. 12·—, pszenica biała 11·25 do 12·—, pszenica żółta złr. 11·— do 11·50, ordynarna złr. —·— do —·—, żyto złr. 8 — do 8·50 jesienna złr. —·— do złr. —·—, jęczmień browarny złr. 7·— do złr. 7·75, jęczmień pastewny złr. 6·25 do złr. 6·50, owies złr. 6·40 do złr. 6·75, groch do gotowania złr. 8·25 do złr. 9·50, groch pastewny złr. 6·50 do złr. 7·—, wyka 6·— złr. do 6·50, bób złr. 9 — do 12·50, kukurudza stara złr. 7·— do 7·50, kukurudza nowa złr. 6·50 do 6·75, rzepak zimowy złr. 10·50 do 11·—. rzepak letni złr. —·— do złr. —·—, rzepak jesienny złr. —·— do złr. —·—, lnianka jesienna złr. 9·25 do 10·—, nasienie lniane złr. 11·75 do złr. 12·—. nasienie konopne złr. —·— do —·—, koniczyna złr. 45·— do 52·—, kminek złr. 30 — do 34·—, anyż złr. —·— do —·—, anyż płaski złr. 40 do 43·—.

Spirytus za 10.000 litrów procent: Gotowy złr. 37·— do —·—, w terminach w miesiącu złr —·—

Waluty: marka —·—, rubel złr. 1·22¾, napoleondor złr. 9·33½.

Wiedeń 22. stycznia. Na dzisiejszy targ dowieziono cieląt 2402, zabitych wieprzów 1002, zabitych owiec 215, żywych owiec 1350, żywej nierogacizny 1830.

Cielęta płacono złr. 38·— do 58·—, zabite wieprze złr. 40·— do 48·—. zabite owce złr. 32·— do 48·—, żywe owce złr. 40 — do 50 — za 100 kilo mięsa. — Galicyjska nierogacizna złr. 30·— do 38·—, węgierska złr. 42·— do 49 — za 100 kilo żywej wagi.

W. Anirowicz, Caffe Stierböck.

Kraków 23. stycznia. (Sprawozdanie targowe). Z braku zagranicznych, szczególniej pruskich kupców na dzisiejszym targu kleparskim obrót i ruch ograniczał się po większej części na miejscowe potrzeby, lubo brano także udział w zakupnie na wywóz za granicę.

Stagnacja, jaka od kilku tygodni zapanowała na naszym targu kleparskim utrzymuje się ciągle prawie na wszystkich targach zagranicznych, z niejakiemi, lubo niewielkiemi zmianami.

Producenci z powodu klęsk elementarnych niektórych okolic kraju żądali wyższych cen, gdy jednakowoż brak kupców na targu nie odpowiadał ich żądaniom, zniżyli w końcu targu swoje żądania, przez co pszenicę płacono o 10 ct. niżej, żyto zaś w skutek popytu o 10 ct. wyżej, inne produkta utrzymały się przy cenach z ostatniego targu.

Płacono za pszenicę żółtą za 100 kilogr. złr. 10·— do złr. 10·75, pszenicę czerwoną złr. 10·50 do 12·50, pszenicę białą złr. 10·50 do 12·50, żyto piękne złr. 9·25 do 9·60, żyto pośledniе złr. 8·75 do 9·20, jęczmień piękny złr. 8·50 do 8·75, jęczmień na paszę złr. 8·— do 8·50, owies złr. 7·75 do 8·25, groch złr. 8·50 do 10·25, fasolę złr. 10·— do 13·—, jagły złr. 11·— do 12·50, rzepak złr. 11·— do złr. 11·50, proso złr. 7·75 do 8·—, koniczynę czerwoną złr. 45 — do 50 —, koniczynę białą złr. 50 — do złr. 60 —, kukurudzę złr. —·— do —·—, tatarkę złr. 8 — do złr. 8·40.

Przegląd polityczny.

Lwów 24. stycznia.

Na kandydatów do teki oświecenia wymienia dziś *Politik* Ochroniniego, Gödla i Helferta, ale zarazem w telegramie z Wiednia donosi, że wszelkie pogłoski o rychłem obsadzeniu tej teki są na razie całkiem bezzasadne.

Do komisji, mającej się zastanowić nad projektem dotacji duchowieństwa wybrała Izba poselska z grona Polaków: Ruczkę, Ozarkiewicza, Martusiewicza, Bartmańskiego i Hópena.

Na walnem posiedzeniu reprezentacji budapeszteńskiej w dniu 22. bm., wystąpiła władza miejska z wnioskiem, ażeby się zająć gorliwie losem rodzin osieroconych przez śmierć dwóch ludzi, zabitych podczas znanych zawichrzeń.

Klub młodoczeski uchwalił w dniu 22. bm. rezolucję domagającą się zupełnego zniesienia cechów i wprowadzenia natomiast bezwzględnej wolności przemysłowej.

W uzupełnieniu telegraficznej wiadomości co do pomnożenia armii niemieckiej, czytamy w dzisiejszych pismach zagranicznych, że nietylko względy reorganizacyj armij państw sąsiednich skłoniły rząd niemiecki do powiększenia siły zbrojnej. W wywodach do Rady związkowej, a zatem urzędowych, jest i ustęp natury politycznej. Rząd niemiecki wskazuje na możebność wojny, która wypaść może jednocześnie na kilku frontów. Wyczerpujące uzupełnienie projektu, który spotęguje armię niemiecką już od 1. kwietnia 1881 roku tak się przedstawia. Armii polowej przybędzie 11 pułków piechoty liniowej o 33 batalionach, jeden pułk artylerji o ośmiu bateriach, 32 bateryj uzupełniających siły obecnie istniejącej artylerji, pomnożenie zatem bateryj o 40, jeden pułk artylerji pieszej o dwóch batalionach i jeden batalion pionierski. Bardzo prawdopodobne jest przypuszczenie, że pomnożenie wojsk liniowych o 35.000 żołnierza i o 240 dział, ma na celu utworzenie dwóch nowych korpusów armii, któraby w takim razie zamiast obecnych 18 miała 20 korpusów. Ale pomnożenie czynnej siły zbrojnej, pociąga z konieczności i pomnożenie rezerw i landwery, nie będzie więc pomyłką przypuszczenie, że siły armii niemieckiej pomnożą się co najmniej o 100 000. Poważna to cyfra, uwzględniwszy zwłaszcza znany rygor wojskowy nowej armii niemieckiej.

Niemiecki minister wyznań i oświecenia wydał zakaz, wzbraniający studentom całych Niemiem wydawnictw dzienników, tak zwanych „studenckich“.

Francuski minister wojny, Farre, zabiera się energicznie do dzieła reform wojskowych. Na jednem z posiedzeń komisji mięszanej, senatorów i deputowanych, rzekł: Chcę, ażeby oficerowie sztabowi pojęli lepiej niż dotąd zadanie żołnierzy, więcej ducha wojskowego, więcej energji, a mniej godzin spędzanych w biurze. Według nowego projektu korpus sztabu generalnego składać się będzie z 300 oficerów w ogóle i 124 archiwistów. Szkoła kształcąca oficerów sztabu, przyjmować będzie co roku 60 oficerów z armji celem ich wykształcenia.

Bardzo cichy, lubo bardzo uroczysty był pogrzeb Juliusza Favre. Z Paryża przybyło tysiące osób, ale, jak chciał mieć zmarły, nie było żadnej mowy żałobnej.

Niemieckim dziennikom piszą z Rzymu, że na rokowania pomiędzy stolicą apostolską a rządem carskim niezmierny wpływ wywiera kardynał hr. Ledochowski. Wpływom jego i zmartwychwstańców przypisują rozpoczynane rokowania z rządem carskim.

Niedawno doniosły dzienniki peszteńskie o zniknięciu wiceżupana komitatu Szoerenyerskiego, obecnie wyjaśnia się przyczyna. Wiceżupan Pausz, który jest w samej rzeczy kuzynem ministra Szendego, zastawił był papiery wartościowe, spadek małoletnich sierot. Do śledztwa postarał się o wykupienie tych papierów, ale następne poszukiwania wykryły, że Pausz sprzeniewierzył jednak 5000 guldenów. Po sprawdzeniu defraudacji zasuspendowano Pausza, i podano przeciw niemu oskarżenie do sądu karnego.

Telegramy „Dz. Polskiego.“

Wiedeń 24. stycznia. (*pryw.*) Uzupełnienie gabinetu przedlitawskiego uważają za odroczone. Szanse kandydatów prawicy coraz mniejsze. Ogólną sensację wywołało tu zwiększenie siły zbrojnej niemieckiej, a bardziej jeszcze motywa odnośnego wniosku do ustawy.

Wiedeń 24. stycznia. Komisja, której polecono zbadanie petycji związku lekarzy, postanowiła przedtem zapytać rząd, jakie w tej sprawie zajmie stanowisko.

Wiedeń 24. stycznia. Komisja budżetowa delegacji austrjackiej przyjęła kilka pozycyj etatu wojskowego bez zmiany. W ciągu rozpraw udowodniał minister wojny niepodobieństwo ponownych oszczędności; zwracał uwagę na opracowany świeżo regulamin postępowania w sprawach karnych wojskowych, który dotąd nie obowiązuje w Węgrzech. Minister mniema, że koszta kwaterunkowe powinnyby w obec niższych teraz cen komornego, pomniejszyć się w przyszłości znacznie.

Wiedeń 23. stycznia. Dep. Sax interpeluje ministra handlu względem objęcia kolei Rudolfa w zarząd rządowy i jak będzie zastosowana ustawa o wykupie kolei na rachunek państwa. Prowadzono dalej rozprawy nad ustawą głodową. — Tausche proponuje 100.000 złr. dla Czech, Fürnkranz 300.000. Sax żąda większej dotacji dla Szlązka.

Wiedeń 23. stycznia. Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu Izby niższej uchwalone zostały §§. 1 do 5 ustawy o zapobieżeniu nędzy według wniosków wydziału. Hr. Taaffe uprasza, aby nie stawiano żadnych więcej wniosków o podwyższenie zapomogi, gdyż w przedłożeniu rządowem zamieszczoną być może tylko cyfra niezbędnie potrzebna.

Peszt 22. stycznia. Iranyi interpeluje ministra spraw wewnętrznych w sprawie nędzy na Węgrzech.

Petersburg 23. stycznia. *Prawit. Wiestnik* oświadcza, że zupełnie jest bezpodstawną pogłoska o znalezieniu broszur rewolucyjnych u podoficera marynarki Nikołajewa. Podoficer miał jednak porobić ważne zeznania. *Słowo* zostało przez rząd na trzy miesiące zawieszone. Poseł Langenau wręczył pismo ... wiska.

Madr[illegible] order złot[illegible]

Pary[illegible] nie p. Desp[illegible] *Journal off*[illegible] głoszone zn[illegible] granicznych.

Wiedeń 24. styczn[illegible] szewski złożył mandat pose[illegible]

Wiedeń, 24 stycznia, 10 go[illegible]

Akcje kredytowe	29?·90	Akcje ko[illegible]	
„ Anglo-Austr.	156·50	20 frankówk[illegible]	
„ Unionsbank	115·60	Rosyjskie Bank[illegible]	
„ Kolei Kar. Lud.	259·75		

Usposobienie: stałe.

Wiedeń, 23. stycznia.

Jed. dług pań. w bank.	70·25	Londyn	[illegible]
„ „ „ w srebr.	71·50	Srebro	[illegible]
Renta w złocie	84·30	20-frankówka	[illegible]
Losy pożycz. z r. 1860	131·75	Dukat ces. men.	[illegible]
Akcje banku wied.	838·—	100 marek niemiec.	[illegible]
Akcje banku kredyt.	296·80		

Wiedeń, 23. stycznia, 2 godz. 24 min.

Losy kredytowe	179·—	Węg. Obl. państ. 1877.	79·50
Węg. akcje kredyt.	274·50	Galic. Indemnizacja	96·25
Akcje Angl.-Austr. B.	152·60	1864 Losy	171·75
„ Unionsbank	114·40	Siedmiogr. kolei	134·—
„ kolei Kar. Lud.	259·60	Akcje banku obrotow.	—·—
„ „ Północna	234·50	Losy tureckie	18·25
„ „ Połudn.	90·25	Złota renta węgiersk.	99·82
„ „ Alföld	151·—	[illegible] kolei państ.	—·—
„ „ Elżbiety	188·50	Bankverein	156·—
„ „ Lw.-Czer.	158·75	Rosyjskie banknoty	[illegible]
„ „ Węg.-Pol.	14?·—	Węgierskie losy	115·25
„ „ Rudolfa	—·—	Reichsmark	—·—
Losy Komunal. wied.	121·50		

Usposobienie: stałe.

Paryż, 3% renty	81·72	Lombardy	—·—

Berlin, 23. stycznia 5 godz. 40 min.

Rosyjskie banknoty	212·—	Galicyjskie	112·25
Akcje kredytowe	527·—	Kolei Rumuńskiej	45·—
Lombardy	155·—	Austrjackie banknoty	172·70

Telegramy zbożowe z dnia 23. stycznia.

Wiedeń: pszenica zł. 14·—, żyto zł. 10·60, okowita pr 10 000 liter-procent zł. 36·—; Buda-Peszt: pszenica 75 kilogr. (na wiosnę) złr. 14·65; Berlin: pszenica żółta na kwiecień-maj 230·50, żyto —·—, okowita loco 54·30. Szczucin: pszenica —·—, rzepak na jesień —·—. Paryż mąki 159 kilo złr. 70·25.

Przyjechali do Lwowa dnia 24. stycznia.

Hotel Lazarusa. D. Landes i S. Gelehrter ze Stryja, J. Rudich z Radowic.

Hotel Langa. A. Wybranowski z Uiszkowic, A. Loska z Lachodowa, S. Morgenstern z Pragi, O. Birnbaum i v. Karpeles z Wiednia, J. Emmer z Chropina, E. Orange z Krakowa, J. Neugebauer i A. Wicklein z Wiednia, E. Rozwadowski z Wiązowy, M. Klein i H. Lobstein z Wiednia.

Hotel Zorza. B. Horodyński ze Zbydniowa, A. Rodic z Nadycza, J. Staszyński z Baranowa, H. Zakrzewska z Wiktorowa.

Hotel Europejski. H. Frübling z Tarnopola, W. Dąbrowski z Medyki, J. Hübner z Wiednia, B. Kutkowska z Dubkowic.

Hotel Narodowy. A. Schultz z Przeworska, S. Hoszowski ze Skały, J. Ziegelbaum z Wiednia.

Hotel Angielski. H. Treter z Lassek, G. Wiesler z Wrocławia, Z. Baumgarten z Berlina.

NADESŁANE.

	żądają	płacą
Dnia 23. stycznia.		
...ów, z Izby handlowej		
Akcje za sztukę à 200 zł.		
... Karola Ludwika	2?1 —	[illegible] —
...Lwowsko-Czerniow.	151 —	153 —
...su hipotecznego galic.	290 —	285 —
„ kredytowego galic.	— —	236
Listy zastawne na 100 zł.		
...w. kred. gal. 5% w. a.	96 50	95 50
„ „ „ 4% „	90 —	89 —
„ „ 5% „	96 50	95 50
...ku Hip. gal. 6% „	100 —	99 —
Listy dłużne za 100 zł.		
...zakł. kred. włośc. 6%	102 —	100 —
...ol. roln. kred. zakł. dla ... i Buk. 6% los. w 15 l.	94	92 —
IV. *Obligi na 100 zł.*		
...indemnizacyjne galic.	97	96 —
...życzki kraj. 1873 6%	100	9? 50
...y miasta Krakowa	21 —	19 50
„ „ Stanisławowa	29 —	27 —
V. *Monety.*		
Dukat holenderski	5 51	5 41
„ cesarski	5 56	5 46
...frankówka	9 39	9 29
...ół imperjał rosyjski	9 70	9 58
...ubel rosyjski srebrny	1 70	1 6
„ papierowy	1 23	1 21
...marek niemieckich	58 30	57 60
...rebro za 100 złr.	100 50	99 50
	100 25	99 25
...eń, 22. stycznia.		
...długu państwa.		
...papierowa 4½%	70 35	70 2?
...srebra 4½%	71 40	71 35
...złota 4%	84 10	83 95
...roku 1854 3½%	125 —	124 5?
„ 1860 4%	132 25	131 75
„ 1860 5%	136 —	135 50
„ 1864	171 75	171 25
„ 1864	170 50	170 —
Como-Renten	?9	27 —
Obligi indemnizacyjne.		
[illegible]	104	108 —
...owskie	95	94 —
...ańskie	96 75	96 —

	żądają	płacą
Niższo-austrjackie	105 25	104 75
Wyższo-austrjackie	— —	102 50
Szląskie	— —	96 50
Styryjskie	—	100
Siedmiogrodzkie	87 5	86 50
Węgierskie	90	89 —
„ z klauz. 1867	88 25	87 50
Obligi poż. kolei węgiersk.	116 90	116 ?0
Renta węgierska złota	99 45	98 50
„ „ za kolej wsch.	78 90	78 60
Akcje bankowe.		
Anglo-austrjack. Banku	154 50	153
Ziemskie kred. węgiersk.	160	159
„ „ austrjackie.	216 50	215 50
Zakład kred. d. hand. i Pr.	297 25	29 —
„ „ węgierskie	274 50	274 25
Bank depozytowy	2?8	237 —
Towar. eskomp. niż. austr.	832 —	8?8 —
Gal. banku hipotecznego	— —	— —
„ „ dla handl. i prz.	— —	— —
Austro-węg. banku (N.-B.)	8?9	838 —
Bank kredytowy realnośc.	137 50	137 —
Unionsbank	114 80	114 60
Akcje kolei.		
Kolei Albrechta	65 25	64 75
„ Alföld-Fiume	151 —	150 50
„ Żeglugi par. na Dunaju	610 —	609 —
Kolej Elżbiety	189 —	188 50
„ półn. Ferdynand.	2352	2345
„ Franciszka Józ.	166 —	165 —
„ gal. Karola Ludwika	260 25	259 75
„ Koszycko-Oderberg	125 —	124 50
„ Lwów.-Czer.-Jaska	159 —	158 50
„ Północno-austrjacki	169 25	168 75
„ „ Lit. B	153 —	152 —
„ Rudolfa	153 50	153 —
„ Siedmiogrodzka	134 50	133 5?
„ towarzystwa państw.	273 50	273
„ połudn. (Lombardy)	90 50	90 25
„ Cisańska	22? —	219 50
„ węg. gal. Łupkowska	128 25	127 75
Losy.		
Regulacja Dunaju	118 —	112 50
Premiowe Wiedeńs.	121 20	120 90
„ Węgierskie	115 75	115 25
„ Tureckie	18 60	18 80
Kredytowe	179 25	178 75
[illegible]	40 75	40 25

	żądają	płacą
Żegluga par. na Dunaju	10 —	10 50
Kegelwicha	18	17
Krakowskie	20 75	20 25
Miasta Budy	41 50	40 50
Palffy	40 [illegible]	39 ?5
Rudolfa	19 25	[illegible]
Salma	52	47 50
St. Genois	48 —	7 75
Stanisławowskie	28 25	34 50
Waldsteina	— —	37 —
Windischgratza	— —	
Obligi pierwszeństwa.		
Albrechta	85 75	85 25
Elżbiety	97 20	96 80
Ferdynanda północna	105	104 50
Franciszka Józefa	98 75	98 50
Gal. Karola Lud. I. Em.	104 50	103 —
„ „ „ II. „	108 50	10? —
Koszycko-Oderbergska	86 —	85 50
Lwowsko-Czern. I. Em.	88 30	88 —
„ „ II. „	91 25	90 75
Rudolfa	— —	— —
Siedmiogrodzkiej	80 70	80 30
Kolej państwowa	172	171 —
„ połudn. (Lombr.)	119 75	119 25
„ Cieszań. towarz.	95 —	94 50
Węg. gal. Łupkowska	82 25	81 75
Waluty.		
Dukaty ważne	5 54	5 53
20 frankówki	9 34	9 33
Imperjały rosyjskie	9 63	9 62
Funty szterl. angielsk.	11 77	11 72
Listy tureckie złote	10 64	10 62
Srebro za 100 złr.	—	—
Kupony srebr. za 100 z	—	—
Marki niem. za 100 mar.	57 90	57 80
Ruble papierowe	122 75	122 5
Warszawa 21. stycznia		
4% Listy zastawne II.	— —	99 75
kupon	—	032
5% Listy zastawne 1869	— —	99 75
kupon	— —	152
4% Listy likwidacyjne	— —	86 10
kupon	— —	55

...y z godłami narodowemi, ...kerunkami zasłużonych mę... z widokami zamków i pa... Polsce.

...ty berlińskie na kanwie, facj... lawie papierowej, na aksamicie... na sukno wykonane, na większym wyborze.

Oprawne zaczęte lub skończone... mniejsze haftki na kanwie... brnej i kolorowej.

Obrazki świętych, błogosławieństwa, wzorki malowane do haftu na złoto i kanwie, wzorki do robót pointlacea i mignardis.

Ramy rzeźbione na suknie, narczniki, postumenta na nuty, na gazety, ramka na klucze i do zdejmowania obuwia.

...dja, ornaty, stuły, dywany ...requen, przed kominki, ...zed lampy, poduszki, ...szniki.

Serwety, pasy do foteli, dzwonka ciągi, mapy, widoki, serwetki pod tace, koszyczki na bilety wizytowe.

Teki na nuty, na listy, ramki haftowane na fotografie, notyski, kalendarzyki, kropielniczki, pudełka na kołnierzyki i mankiety.

Rodzina pudli czytająca raciskiewskie gazety, d czyszczenia piór, ptaszki i zwierzęta do ozdoby lamp.

Włóczkę berlińską, angielską, pompadour, perłową, mochair, pelę, filozelę, sznelki, kordonki, złoto i srebro do haftu.

Torby myśliwskie, pasy do strzelb, czapki, szelki, pantofle, kapciuchy, sakiewki, pularesy.

Postumenciki na koperty, na listy, na marki listowe, na karty do grania, foteliki, pod zegarki i na pierścionki.

Kosze ścienne, koszyczki na cygara, do robót damskich, na kłębki, pudełeczka na siarniki, na ręczniki i na druty.

Zakładki do książek z widoczkami, z napisami polskiemi i francuskiemi, kółka do serwet, podwiązki, poduszeczki na igły.

Kanwę, jutę, jawę, rypsowę, pa... namkę wełnianą, nicianą, skórzaną, papierową, również złotą i srebrną.

Poleca znany z taniości i doborowego to... MAGAZYN DAMSK... Kamila Strzyżowskie... we Lwowie, przy ulicy Halickiej pod...

Łaskawe zamówienia zamiejscowe wykonują się jak najspieszniej i najakuratniej.

...Dziedziłów

...ka Strumiłowa, ...stacji kolei Zadwó... ...morgów obszaru, z tego ...morg. pola ornego, a prze... ...00 morg. sianożęci, w najpię... ...iejszej glebie położone, są z wolnej ręki **do sprzedania** z inwentarzem lub bez inwentarza, albo **do wydzierżawienia** bez inwentarza. Bliższa wiadomość **z wykluczeniem wszelkiego pośrednictwa** u właścicielki w ...wni poczta Turynka. 1182 3—3

Istniejące od lat dwunastu

Biuro umieszczeń

Justyny Jędrzejewskiej

w Krakowie,

ulica Bracka l. 158, dom Wdej Gostkowskiej,

...mające rozliczne stosunki w kraju i za granicą, zajmuje się umieszczaniem guwernerów, guwernantek i bon narodowości polskiej, francuskiej, angielskiej i niemieckiej. — Poleca również pewne domy do umieszczenia **panienek i uczniów**, uczęszczających do szkół publicznych. 1134 2—3

Listy przyjmują się opłacone.

Znakomite powodzenie

VELOUTINE

jest 1022 35—7

Mączka ryżowa

przygotowana z Bizmutem ...lie tego to działa szczególnie na skórę i **niedostrzeżona przystaje do ciała**, nadaje cerze świeżość naturalną.

CH. FAY

Magazyn Perfum w Paryżu 9, na ulicy de la Paix, 9

Dostać można we Lwowie w aptekach Pp. Krzyżanowskiego, P. Mikolascha, tudzież w magazynach galanteryjnych pp. Strzyżowskiego, Julia i Alfreda Dzikowskiego, Leona Feintucha, w Czerniowcach w ap. Gottschowskiego i w Stanisławowie w ap. ... Stechera.

Bezpłatnie i franko rozsełła na żądanie c. k. nadworna Richtera księgarnia nakładowa w Lipsku (Richter's Verlags-Anstalt, in Leipzig) **obszerny prospekt** (zawierający liczne świadectwa i pisma dziękczynne szczególnie uleczonych) z dziełka: 1017 (3) 2

Dr. Airy metoda naturalnego leczenia

Znanego już, bardzo rozpowszechnionego i pożytecznego dzieła tego wyszło obecnie **wydanie polskie, śliczne illustrowane wydanie** (przekład z **110** niemieckiego wydania). Cena 1 M. = przesyłką pocztową 1 M. 20 fen. = 70 ct. w. a., z przesyłką 80 ct. w. a.

Każdy cierpiący powinien sobie prospekt ten sprowadzić.

SYROP

sosnowo-balsamiczno-ziołowy

Aleks. Mańkowskiego,

...pp. lekarzy wypróbowany środek ...ich uporczywych katarach, dłu... ...kaszlach i chrypkach, przy ...ania oddechowego (Bronchi... ...w rozedmie płucowej ...

...potwierdzają liczne świade... ...towania, ... do nabycia ... dol... ...

...trzymują: we Lwowie ... Krakowie ... Weiss aptece Tuch... Warszawie H. Kucha... P. Grabowski, w Prze... 1004 43—...

...drowi Mańko... ...farmacji w Prze... ...arzystwo lekar... ...oświadczamy ... ...znano-ziołowy ...ści, nagodzący ... ...nie flegmy, ...ści ... ...drowia szko... ...ch miar za... ...szpitalnie ... ...z zagr... ...dzenie ...

Maszyny do szycia.

Za 30 do 35 złr. można otrzymać bardzo dobrą maszynę systemu Singera, **Howego** albo **Greffera**, z pisemną pięcioletnią gwarancją **we fabryce maszyn**

A. SEIDLERA

w Wiedniu,

Hundsthurmerstr. 117.

Maszyny te były cokolwiek już używane, są jednak prawie całkiem nowe.

Wstrzykiwania organiczne

J. W. BECKA

poleca się jako najskuteczniejszy i niezawodny środek w słabościach męskich. **Cena flaszki 1 złr.**

Dostać można u pp. aptekarzy Z. Ruckera we Lwowie, J. Skakalskiego w Podgórzu i J. Weissa w aptece pod Murzynem w Wiedniu.

K.K.PRIV. RATTENGIFT

Trucizna na szczury

zabijająca wszystkie gryzonie, a nieszkodliwa dla wszystkich zwierząt domowych. Prawdziwą dostać można we Lwowie u pp.: P. Mikolascha, J. Beisera, Z. Ruckera i J. Pipesa. W Krakowie u M. Jaworskiego. W Sokalu u Juliusza Hausberga apt. 1063 8—12

Cena za sztukę 50 ct.

KAROL BAŁŁABAN

we Lwowie

poleca 1046 29—0

WINA

szampany prawdziwe, czyste i naturalne.

1	but. Presburgera	złr.	—·60	
1	Risling	„	—·90	
1	Zieleniaku (samorodnego) I.	„	—·65	
1	„ II.	„	—·80	
1	wytrawnego III.	„	1·—	
1	Hegela IV.	„	1·50	
1	Maślacza wytrawnego	„	1·50	
1	Tokaja	„	2·50	
1	Tokaja	„	2·—	
1	Rustera wyśmienitego	„	—·8	
1	Menieszera wysokich stary	„	1·50	
1	Budaj czerwonego	„	—·65	
1	Ofner Adlersberger czerwony złr. 1·	„	—·90	
1	Burgundera czerwonego	złr.	—·90	
1	Vöslauera Stifta białego	„	—·90	
1	Vöslauera Schlumberger czerwon.	„	1·—	
1	Klosterneuburgera Stifta białego	„	—·90	
1	Vöslauera Stifta białego	„	—·90	

1	but. Vöslauera Schlumbergera	złr.	1·—
1	Goldek białego	„	1·80
1	Pisporter Mozel	„	1·3...
1	Johannisbergera	„	3·—
1	St. Estephe czerwonego	„	1·...
1	St. Julien Medoc czerwonego	„	1·20
1	Chateau Margaux czerwonego	„	1·80
1	Haut Barsac białego	„	1·80
1	Haut Sauternes białego	„	2·80
1	Muscat Lunel	„	2·50
1	Szampana Moet & Chandon róż.	„	4·50
1	Szampana Eugen Cliquot biały	„	3·60
1	Ladi Sport Klub Szampana	„	3·50
1	Madery	„	2·50
1	Chery	„	2·50
1	Portwein stary	„	2·0
1	Rozolis z fabryki Jego Excel. Alfreda hr. Potockiego	„	—·80

Chińsko-rosyjska HERBATA

czysto aromatyczna prawdziwa

1/4	kilo Kongo cesarska	złr.	2·—
1/4	kilo familijna	„	3·...
1/4	kilo Melange de Moscau	„	4·...
1/4	kilo Emperial	„	5·...
1/4	kilo wysiewek herbacianych	„	1·40

Wysiewki jeszcze tylko krótki czas tak tanie

1 butelka Rumu I. sorta stary	złr.	1·40
1 butelka Rumu II. sorta stary	„	1·10

Prawdziwy angielski

gumielastyczny płynny

tłuszcz

(Gummi Schmiere)

Patent Indian Rubber Grease of William Wrigelsworth & Comp. in London

od wielu lat znany jako **jedyny i najlepszy** środek do konserwowania obuwia i w ogóle skór wszelkiego rodzaju, robi skórę zupełnie miękką, elastyczną, **trwałą i nieprzemakalną.** Nawet najbardziej zeschłą skórę robi elastyczną i do użytku przydatną.

Główny skład dla Galicji i Bukowiny

znajduje się **jedynie** w handlu

Alfreda Dzikowskiego

we Lwowie.

Cena jednej puszki blaszanej 1 złr. 5 ct. 1055 mniejszej 63 ct. 15—24

Filialno składy: W Brzeżanach E. Moerl, w Czerniowcach Ig. Schnirch, w Rzeszowie J. Schaitter, w Stanisławowie W. Majewski, w Tarnowie F. Wielogórski w Tarnopolu br. Morawetz.

Na wyprawy, święta i podarunki przygodne

nastręcza

Skład fabryki szkła „Neuwelt" JW. hr. Harracha

w Pradze, Graben, Piaristen Nr. 20

największy wybór **serwisów**, gładkich, szlifowanych i rzniętych, równie jak bogaty skład wszelkich przedmiotów do użytku domowego i napojów **w najprostszem i najpyszniejszem** wykonaniu **po najtańszych cenach.** 1179 2—2

Nie-kaszlaj

Wyciąg słodowy z kwiatów miodowych i karmelek, L. H. PIETSCHA & Co., otrzymać można we Lwowie w aptece **Zygmunta Ruckera.** 2776 1—0

73 lat wieku. Cierpiąc od dłuższego czasu na ciężki **kaszel z silnemi wyziewami**, po użyciu kilku flaszek lekarstwa **„NIE KASZLAJ" (Ekstrakt z miodu, ziół i słodu) p. L. H. Pietscha & Co. we Wrocławiu**, czuję się dużo lepiej, co niniejszem zgodnie z prawdą poświadczam.

Glückstadt. **C. Gerdt,** gospodarz.

Oprócz innych pochwał posiadamy także **podziękowanie od głównego zarządu Towarzystwa czerwonego krzyża** dla pielęgnowania rannych i chorych wojowników **w Petersburgu**, zostającego pod opieką **JCMości cesarzowej rosyjskiej.**

Na karnawał.

Polecam **kwiaty paryskie, stroje wieczorkowe i weselne, wieńce mirtowe, welony ślubne** itp., **pióra strusie, czaple** itd. przyjmuję do **prania i farbowania.**

M. TOPOLNICKA,

we Lwowie, plac Halicki pod l. 1.

Zamówienia z prowincji **zaraz** uskuteczniam. 1144 5—6

LILLGE & NEUMANN w Wrocławiu

Fabryka francuskich i niemieckich kamieni młyńskich i narzędzi stalowych.

Największy skład w Wrocławiu

Stała wystawa wszelkich maszyn do czyszczenia zboża. **Eureka i Trieur** najlepszych systemów, młotów walcowych (**Ganza & Comp.**) i rozmaitych artykułów młynarskich. — Zupełna gwarancja, umiarkowane ceny, warunki spłaty według umowy. — Prospekta i cenniki rozsełamy franco. — Zalecenia najznakomitszych młynów w Austrji. 1215 1 5

Towarzystwo Galicyjskiej Kasy Zaliczkowej we Lwowie

(Stowarzyszenie z nieograniczoną poręką)

Rynek l. 17,

przyjmuje 1098 4—10

wkładki na książeczki oszczędności

i oprocentowuje takowe

po 7%.

Zwrot wkładek do wysokości 100 złr. w. a.

uskutecznia się bez wypowiedzenia.

MIGRENY I NEWRALGIE

GUARANA

GRIMAULT et Cie, Aptekarz w Paryżu.

Jeden proszek rozpuszczony w łyżce wody ... jest do usunięcia natychmiast bólu głowy ... Dla uniknienia fałszerstwa, żądać należy aby każdy proszek był ... **Grimault et Comp.** ... Dla uniknienia licznych fałszerstw i naśladownictw, ... stempel rządowy francuzki koloru niebieskiego stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis **GRIMAULT et COMP.** ... Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRYI.

We Lwowie do nabycia w apt. pp. Piotra Mikolascha, Z. Ruckera i J. Beiser...

Skład c. k. uprz. Rafinerji spirytusu fabryki rumu, likierów i octu

1002 37·0

Juliusza Mikolasza

we Lwowie, przy ulicy Kopernika nr. 1 w podwórzu

Najtańsze źródło do nabycia tych artykułów.

Świeże bukiety balowe

Kameliowe kwiaty

z liśćmi do włosów

Bukieciki do kotylionu

świeże i zasuszone,

Ordery kotylionowe,

w wielkim wyborze poleca 1203 1 - 6

GŁÓWNY SKŁAD NASION TEOFILA ŁUCKIEGO

we Lwowie, plac Halicki l. 15 w gmachu Banku Hipotecznego.

ŚWIEŻE NASIONA

ze zbioru ostatniego jarzyn, kwiatów, lucerny francuskiej, buraków pastewnych i t. p., są już w składzie.

Cenniki nasion odsela na żądanie franko.

Komiczne

...tury kotylionowe

ORDERY, jakoteż wszelkie

artykuły balowe, ozdoby, wachlarze etc.

Tury kotylionowe.

Bez pomocy tancmistrza może **każdy** najpiękniejsze i najpodobniejsze **figury kotylionowe** aranżować.

Worek mąki tura zł. 2 50
Flora tura pełna efektu zł. 2·—
Kozaczkowa tura nowa 3 ...
Astronomów tura zł. 4 50
A B C tura zł. 2 25
Mandolinata tura 3 60
Tura z czarodziejskim pełuszem zł. 2 —
Tura śnieżna zł. 3 50
Tura z szampanem zł. 5 50
Tura babek zł. 3 75
Tura strażacka zł. 4 25
Tura z latarni zł. 2 80
Tura orzechów zł. 2 25
Tura dzwonków zł. 3 25
Tura pularesów zł. 3 —
Tura małp komiczna zł. 3 60
Babiestura zł. 2 —
Vexistura zł. 2 50
Badaczy tura zł. 2 80
Tura kanciołowa zł. 2 —
Tura cygar i papierosów zł. 2 50
Tura z kul śnieżnych koncowa zł. 3 —
Tura złotych rybek zł. 2 60
Tura markietanek mała zł. 3·—
Tura zł. 4 ...
Tura przepitych zł. 4 50
Tura maseż zł. 1 20 i 1 50
Tura fortuny zł. 1, 2, 3
Tura komet (8 par) zł. 3 50
Jockey tura (przepyszna) zł. 3 —
Tura rękawiczek zł. 1 i 1 ...
Tura orzechów zł. 1 ...
Tura komiczna zł. 1, 1 80
Tura krajów zł. 1·—
Tura z pantofli i tintek zł. 1 ...
Tura ...awi mowa) zł. 1 ...
Małgorzatek tura zł. 1 25
Tura niedoperzy zł. 1 25
Tura wachlarzy zł. 1 ...
Tura najładniejszych zł. 5 50
Tura z główcukru zł. 2 ...
... przoc tego jeszcze wiele innych tur do zł. 15

Kotylionowe strzelające cukierki

... sztuk (... oprawnych ...ozankami) sztuka ct. 75
zł. 2, 2 50.

Z głowami zwierząt zł. 1 50, 2, 2 50.
Z całymi kostjumami maskowemi zł. 6, 9, 12.

Ordery kotylionowe w paczkach po 50 sztuk ... w każdej paczce są ładne rozmaite ... i świecące ordery. paczka z 50 sztuk

Nr. 0, 1, 2, 3, 4, 5, 6,
zł. 1 50, 2, 2 50, 3, 4, 5,
Nr. 7, 8, 10.
zł. 6 50, 7 50, 10.

Bukieciki kotylionowe zastępują sztuczne świeże po tuzin zł. 2 ... 4 50, 5, 6, 7 50, 10, 12 50.

Porządki tańców 100 sztuk zł. 6 50, 10, 15, montowane 20, 25, 30, 40.

Garnitur ... zł. ... ... i ... sztuk zł. ...

Trzaskające wstążki kotylionowe z ... Pulot 5 ... do 100 sztuk zł. 1 50 i 3.

Do ubrań maskowych

Trąbki zapu... tne ...zł. ...

12 sztuk zł. 75, zł. 1, 1 50.

Liny ... ... **instrumenta**

Cara turecka muzyka zł. 3, 6, 10.

Odznaki maskowe 50 sztuk ... towanych zł. 4 — 10.

Olbrzymie ordery z ... lub bez dewizy sztuka ct. 5 ... zł. 1 50, 2, 3

Nowości!! Ozdoba afrykańska, kolia, kolczyki, brosza zł. 2 50 — 4.

Cała tembola z przedmiotów śmiesznych z gra... praktyczne ładne rzeczy 25 sztuk zł. 4, z przepysznymi przedmiotami zł. 5, 6, 7, 8, 10, 15.

Wachlarze balowe.

... eleganckie, z materji jedwabiu, atłasu, z puszkiem ... na wachlarze sztuka ct. 75, złr. 1 50, 2, 3...

... diamenty, ..., kolczyki, guziki

1 szpilki po jubilersku oprawna, sztuka ct. 75, zł. 1, 1 50, 2, 3, 3 50, 4.

6 karat. złota double me... dalion i krzyż ct. 80, zł. 1·2, 2, 2 50, 3.

Szpilki złota double krótkie łańcuszki męskie fason złotych zł. 1 80, 2 50, 4, 5 50, 8.

6 karat. złota double łańcuszki damskie przepysznej roboty sztuka zł. 4, 5 50, 7.

Imitacja korali prawdziwe Celluloidy złr. 1, 1 5, 1 80, 2.

Strzały do włosów prawdziwe szylkretowe zł. 1, 1 50, z rolluloidy ct. 40, 1 60.

Szpilki do włosów najmodniejszego fasonu sztuka ct. 30, 40, 50.

Najmodniejsze delikatne francuskie ozdoby z kwiatów medaliony ... kolczyki, sztuka ... ct. 35, 50, ...

Ozdoby na bal i do teatru 1 garnitur cent. 50, 80, 1, 2, 3.

Maski

dla dzieci, pań i panów sztuka po 2, 10, 15, 25, 30, 40, 50.

Maski charakterystyczne, n. p. Napoleon, Bismark, ... Wilhelm, papież Pius IX. etc. sztuka ct. 40, 75, zł. 1, 1 50, 2, za głowę ... cent. 50, zł. 1, 2, 3.

Maski aksamitne sztuka cnt. 15, 20, 30, 50.

Maski zwierzęce sztuka cnt. 40, 50, 75, zł. 1.

Zwierzęce Quadetta zł. 4 15, z olbrzymiemi głowami zł. 12 50 do 15.

Nosy sztuka po ct. 5 ... 10, 15, 2, 40.

Czapki błaznów 50 sztuk zł. 5, 8, 10, 12, 15, 20.

Odznaki błazeńskie 50 sztuk sorta po zł. 4, 6, 8, 10, 12.

Etablirt 1863. Nur bei Witte Etablirt 1863.

Wien, I., verl. Kärtnerstrasse Nr. 59.

Telegraficzne: **Witte, Wien, Kärtnerstrasse.**

Przesyłka za pobraniem. — Stowarzyszeniom i odsprzedającym znaczny rabat.

...arno!! ...ki srebra Britania ...

KANTOR WYMIANY

we Lwowie

SOKAL i LILIEN

dawniej O. M. BRAUN

Kupuje i sprzedaje pod warunkami najprzystępniejszemi wszelkie obligacje i losy państwowe, akcje bankowe i kolejowe, listy zastawne, losy prywatne, tudzież wszelkie monety krajowe i zagraniczne.

Eskontuje wylosowane efekta przed terminem wypłaty.

Sprzedaje losy na raty. 1036 30—...

Dostarcza nowe arkusze kuponowe do akcyj kolei Karola-Ludwika.

Wszelkie zlecenia z prowincji uskuteczniają się bezzwłocznie.

Na karnawał

poleca

Magazyn Henryka Müllera

róg ulicy Halickiej Nr. 6.

Rękawiczki balowe damskie na 2, 3, 4, 6, 8, 10 guzików.
Rękawiczki męskie na 1 i 2 guziki po złr. 1 ct. 20 i złr. 1 ct. 50.
Krawaty najnowsze sztuka od złr. 1 do złr. 15.
Ordery kotylionowe, wielki wybór, sztuka od zł. 5 do złr. 2.
Tury do kotyliona na złr. 6, 2, 18, 36 osób od złr. 1 do złr. 15.
Strzelające rzeczy (Petardy) w środku czapeczki, perfuma, woda kolońska i wiele innych rzeczy, sztuka od ct. 20 do ct. 35.
Maski papierowe i atłasowe sztuka od ct. 15 do złr. 1.
Sznurówki francuskie, sztuka od złr. 3 do złr. 5.
Perfumerie, pomady, mydła i pudry, sztuka od ct. 30 do złr. 2 ct. 2...
Gorsety damskie i męskie najnowsze, sztuka od ct. 30 do złr. 2.
Kotnierzyki i mankiety najnowszego fasonu, sztuka od ct. ... do złr. 4...
Bisiuterje francuskie, jako to **szpilki, grzebienie** za włosy, **medaliony**, **szpilki** do włosów po najniższych cenach. 1185 3—...

Zaskawe zlecenia z prowincji załatwiam jak najdokładniej odwrotną pocztą.

Środki do wywabiania plam.

Apselina, usuwa plamy tłuste z materyj jedwab., jasnych, flakon 25 ct.
Acetina, na plamy alkaliczne, flakon 2...
Benzina, na plamy tłuste, z kurzu i potu na materjach ciemnych, flakon 20 ct.
Brazylina, materje czarne popielonie i wyplowiałe, prane wodą z Brazyliny, odzyskują pierwotny kolor i połysk, pakiet 30
Etilina, usuwa plamy pochodzące z wosku i farb do podłóg, flak. 25
Javeline, usuwa plamy powstałe z barwników roślinnych, z owoców i z wina czerwonego, flakon 2...
Odalina, usuwa wszystkie plamy na wszystkich ciemnych materjach, z wyjątkiem jasnokolorowych jedwabnych, flakon 25
Oksalina, usuwa plamy powstałe z atramentu, rdzy i krwi flak. 25
Quillaja, do prania materyj wełnianych i jedwabnych, pakiet 6
Wyskok terpentynowy, usuwa plamy olejne, żywiczne i flakon 25
Mydełko żórciowe, do wywabiania plam 20

Również wywabiam chemicznie wszelkie plamy, oraz całe suknie przyjmuję do odświeżania po cenach umiarkowanych. 1001 14—...

J. IHNATOWICZ,

magister farmacji i zaprzysiężony chemik sądowy.

Lwów ulica Kopernika l. 3.

Również jest do nabycia w Stanisławowie w aptece p. Stechera.